

# MARS V

sfotografowany

- NOWY JORK (PAP)

Po raz pierwszy w historii badań Kosmosu udało się dokonać telewizyjnego zdjęcia planety Marsa. Wczoraj w nocy czasu środkowoeuropejskiego między godziną 01.23 a 01.13 amerykański wahadłowiec „Mariner IV” zrobił 21 zdjęć powierzchni planety z odległości od 5,200 do 8,100 mil (8,900 do 14,859 km) od Marsa. Nie ma jednak pewności, czy wszystkie zdjęcia przesłane zostaną z Marsa na Ziemię.

Dr William Pickering powiedział, że magnetometr i licznik radiacji funkcjonowały doskonale, kiedy Mariner zbliżył się na odległość 8,930 km, tj. punktu, kiedy miało się rozpocząć fotografowanie planety.

## Po 7-gane H. Steyngsan?

### Kondolencje

\*- NOWY JORK (PAP)

W związku ze śmiercią stałego przedstawiciela USA w ONZ, ambasadora Adlai Stevensa, stały przedstawiciel PRL w Organizacji Narodów Zjednoczonych ambasador Bohdan Lewandowski wpisał się do księgi kondolencyjnej wyłożonej w siedzibie misji amerykańskiej przy ONZ w Nowym Jorku.

## Korzystna współpraca

Jak już informowaliśmy, 14 bm. w Warszawie ministrowie handlu zagranicznego Polski i Włoch — Witold Trampeżyński i Bernardo Mattarella podpisali umowę o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej między obu krajami.

W oparciu o tę umowę obie strony zobowiązały się do ułatwiania rozwoju współpracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego Polski i Włoch, a przede wszystkim w zakresie przemysłu elektromaszynowego, budownictwa, rękawicnictwa i komunikacji. Przy podpisaniu obecni byli: I zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — Kazimierz Ciszewski, wiceminister handlu zagranicznego — Franciszek Modrzewski, wyżsi urzędnicy MZ i MSZ. Obecny był ambasador Włoch w Polsce — Enrico Aillaud.

Na zdjęciu: ministrowie podpisują umowę. CAF — Grzeja

## „NOTEĆ” z ładunkiem ryb płynie ifo Kołobrzegu

(INF. WL.)

Dzisiaj względnie jutro zawnie do portu kołobrzegskiego statek „Noteć”, zaczartcowa ny przez rybołówstwo do prze wozu ryb z Morza Północnego do kraju.

Oprócz statku-bazy, który obsługuje flotę łowczą, wyposaża ją w niezbędny sprzęt, świadczy usługi techniczne i socjalne oraz odbiera złowione ryby, wprowadzono wzorem ostatnich lat statki łącznikowe, które dostarczają na Morze Północne puste beczki i zabierają do kraju pełne.

„Noteć” ma przywieźć do Kołobrzegu około 6 tys. beczek śledzi, złowionych na Morzu Północnym. Według posiadanych informacji, przed dwoma dniami statek odbił od statku-bazy.

## Dzisiaj otwarcie tunelu pod Mont-Blanc

\*- PARYŻ (PAP)

Dzisiaj, tj. 16 lipca, odbędzie się uroczysta inauguracja otwarcia tunelu pod Mont-Blanc. Tunel ten stanowi jedno z największych przedsięwzięć komunikacyjnych dwudziestego wieku. Nad jego budowę zastanawiano się od bardzo wielu lat. Dopiero obecnie nadeszła chwila, kiedy staje się on rzeczywistością. Inauguracji dokonają dwaj prezydenci: de Gaulle (Francja) i Saragat (Włochy). W otwarcie tunelu de Gaulle i Saragat odbędą rozmowy.



Dzisiaj będzie zachmurzenie uciążliwe. W godzinach popołudniowych możliwa wystąpienia burz z przelotnymi opadami deszczu. Wiatry słabe północno-zachodnie. Temperatura do 28 stopni.

## Z Kongresu iu Helsinkach

# Powołanie nowego składu ŚWIATOWEJ RADY POKOJU

W HELSINKACH odbyło się zgromadzenie przedstawicieli krajowych komitetów pokoju obecnych na Kongresie. Powołano nowy skład Światowej Rady Pokoju, w której reprezentowane są obecnie 104 kraje. Poprzednio reprezentowanych w niej było 81 krajów. W skład Światowej Rady Pokoju wchodzi 550 osób delegowanych przez krajowe komitety pokoju.

Z ramienia Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju w skład Światowej Rady Pokoju wchodzi obecnie: prof. Leopold Infeld, Jarosław Iwaszkiewicz, prof. Stanisław Kulczyński, dr Adam Kruczkowski, Józef Ozga-Michalski, Stanisław Trepczyński, Emil Wojtaszczyk, Czesław Wiśniewski.

Zakończyła już prace — pisze z Helsinek specjalny wyślanek PAP, red. Halina Mirska — komisja VI Światowego Kongresu Pokoju, która zajmowała się problemami ekonomicznymi i społecznymi konsekwencji wyścigu zbrojeń i sprawami związanymi z przestawieniem produkcji wojennej na pokojową.

(Dokończenie na str. 2)

PROT.FTAPTIS.7.E WSZYSTKICH KRAJÓW LA7.C7E SIE!

# Głos

## SŁUPSKI

Cena 50 gr

AB/

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XIII Piątek 16 lipca 1965 roku Nr 169 (3995)



Z WIETNAMU: \* WALKI POWSTAŃCÓW W POBLIŻU SAJGONU I DA NANG

Jf OŚWIADCZENIE MINISTERSTWA ZDROWIA DRW

## BARBARZYŃSTWA AGRESORÓW

9 HANOI (PAP) Ministerstwo Zdrowia DRW ogłosiło oświadczenie na temat barbarzyńskiego bombardowania przez samoloty amerykańskie sanatoriów i szpitali północnowietnamskich.

Od lutego do 11 lipca Amerykanie zbombardowali i zniszczyli około 30 sanatoriów, szpitali i zakładów dla trędowatych, głównie w rejonie Vinh Linh i prowincji Quang Vinh.

Niektóre szpitale i sanatoria bombardowano po 5, 7, a nawet 14 razy. Najbardziej ucierpiał największy w DRW

zakład dla trędowatych w rykanie zbombardowali i zniszczyli około 30 sanatoriów, szpitali i zakładów dla trędowatych, głównie w rejonie Vinh Linh i prowincji Quang Vinh. Niektóre szpitale i sanatoria bombardowano po 5, 7, a nawet 14 razy. Najbardziej ucierpiał największy w DRW

## Głos TYGODNIA

- \* „Na nowej ziemi” — artykuł Adama Jasiewicza, naukowca z katedry etnografii UAM w Poznaniu;
- \* fotoreportaż z balu na pokładzie „Balladyny”;
- Jf rozmowa z dyrektorem BTD — Lechem Kormnickim o warszawskich doświadczeniach, teatru;
- Jf artykuł prezesa Sądu Wojewódzkiego — J. Bo rodeja o sądach społecznych;
- \* „Aktywista — człowiek myślący” czyli jak uzdrowić WSA;
- \* Kolejne wydanie „odprysków wielkiej polityki” — „Bieguny”;
- \* noty recenzyjne o nowych książkach, filmach, a także morskie i wędkarskie wydarzenia.



14 bm., w przededniu oficjalnego zakończenia pierwszego etapu budowy elektrowni „Turów”, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął kilkunastoosobową delegację budowniczych kombinatu turowskiego. W składzie uczestniczyli minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński i wiceminister Stefan Fariaszewski oraz wicemin. górnictwa i energetyki — Karol Fabris. W imieniu budowniczych kombinatu meldunek o przedterminowym zakończeniu pierwszego etapu realizacji elektrowni turowskiej złożył premierowi dyrektor oddziału Budowy Elektrowni i Przemysłu — inż. Henryk Michalak.

Na zdjęciu: moment wręczenia meldunku. CAF, fot. Czarnogórski

FRANCJA — ALGIER

## Zakończenie rokowań naftowych

\*- PARYŻ

Po 20 miesiącach rokowań podpisano we wtorek w Paryżu porozumienie między delegacjami francuska i algierską w sprawie saharjskiej ropy naftowej. Porozumienie zostanie opublikowane po zatwierdzeniu go przez rządy obu krajów.

## NOWE KIERUNKI ROZWOJU MECHANIZACJI

- tematem narad! aktywa roisago

\* (Inf. wł.)

Zadania koszalińskich kółek rolniczych i pomów wynikające z uchwały w sprawie koncentracji maszyn i usług mechanizacyjnych dla wsi omawiali wczoraj członkowie prezydium PRN, kierownicy wydziałów rolnictwa i leśnictwa prezydium PRN, prezesi PZKR i dyrektorzy państwowych ośrodków maszynowych. W obradach udział wzięli: zastępca kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR — Jan Gąsiec, sekretarz KW ZSL — Zygmunt Boczkowski, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Damazy Szkopiak, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, inż. Stanisław Szala. Zwrócił on uwagę, że decyzje centralnych władz partyjnych uogólniają także inicjatywy wielu koszalińskich kółek rolniczych. Na rozwój mechanizacji wykorzystają one ponad 365 mln zł środków FRR; 93 kółka posiadają już po 4-5 i więcej zestawów maszynowych. Samorządy dysponujące większą liczbą traktorów wykonują usługi maszynowe we własnej i kilku pobliskich wsiach, osiągając wyższe wyniki finansowe, lepiej eksploatują sprzęt. Posiadamy również doświadczenia w zakresie łączenia środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa, zacieśniania współpracy z pomami. Do robek ten należy powiększać. Uchwała KC PZPR i NK ZSL zobowiązuje do opracowania planów koncentracji maszyn uwzględniających warunki społeczno-ekonomiczne gro-

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa

apeluje do wszystkich organizacji medycznych oraz do lekarzy i uczonych, aby przyłączyli się do protestów przeciwko barbarzyńskim nalo- tom amerykańskim.

PARTYZANCI POŁUDNIOWOWIETNAM- SCY WZMAGAJĄ ATAKI

\*- PARYŻ (PAP)

Napłynęły tu informacje o szczegółach ataku partyzantów na placówkę wojsk sajońskich w prowincji Quang Nam. Partyzanci ostrzelali placówkę z moździerzy przystąpili do ataku, w którego wyniku zginęło 14 żołnierzy wojsk reżimowych.

(Dokończenie na str. 2)

## W kwaterze doiródtma Yietconau



Zdjęcie powyższe wykonane zostało przez radzieckiego korespondenta „Prawdy” w kwaterze dowództwa Vietcongu. Na zdjęciu: w środku zastępca dowódcy naczelnego Nguyen Thi Dinh, z lewej — zastępca dowódcy sztabu artyleria Nam Kiyca\* (C/4f)

## Yefflagicat KROC

A. KOSYGIN PRZYJĄŁ A. HARRIMANA

\*- MOSKWA

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — A. Kosygin przyjął w czwartek znanego działacza amerykańskiego — A. Harrimana, przebywającego prywatnie w ZSRR. Podczas rozmowy obecny był ambasador USA — Foy Kohler.

SZCZEGÓŁY WIZYTY

\*- KAIR

„Al Ahram” informuje, że zapowiedziana wizyta prezydenta Nassera w ZSRR potrwa przeszło tydzień. Rozpocznie się ona 27 sierpnia. Prezydent ZRA odwiedzi wiele głównych miast Związku Radzieckiego.

## Oryginalny pomysł



W praskim parku im. Fucika została zorganizowana wystawa, na której znalazły się eksponaty młodych wynalazców. Wśród wielu oryginalnych i pomysłowych rozwiązań zainteresowaniem zwracających uwagę były szczególnie motocykl w przedwziewnej obudowie, który został wyprodukowany przez fabrykę „Karoša” w Wysokim Myto.

Na zdjęciu: nowy motocykl czeski przed Pawilonem Brukselskim w parku Fucika w Pradze.

DRUGIE POSIEDZENIE

\*- ALGIER

Na dzisiaj, tj. piątek wieczór, zapowiedziano drugie z kolei posiedzenie nowego rządu pod przewodnictwem premiera plk Bumediena.

## Zderzenie szybowców nad Słupskiem

Jf (INF. WL.)

Przedwczoraj mieszkańcy Słupska wstrząśnięci zostali wiadomością o tragicznej katastrofie dwóch szybowców z miejscowego aeroklubu. Odbywając loty nad miastem zderzyli się nad ulicą Poznańską i spadli na plac składowy maszyn oraz narzędzi rolniczych PZGS. Piloci Kazimierz Bator i Czesław Kocimski ponieśli śmierć na miejscu.

P. o. prokuratora powiatowego mgr Jan Dziembowski poinformował nas o wstępnych wynikach śledztwa w tej sprawie. Komisja badań do spraw wypadków lotniczych Ministerstwa Komunikacji ustaliła dotychczas m. in., że katastrofa nastąpiła w wyniku zmiany trasy lotu. Obaj piloci podchodzili już do lądowania i wówczas właśnie, na wysokości około 150 m nad ziemią, nastąpiło tragiczne zderzenie.

Śledztwo trwa.

(kao)

## Człuchów i Sławnie

## SPORT i TURYSTYKA

## w ocenie egzekutyw KP PZPR

Problemy rozwoju sportu i turystyki omówiły w ub. środę egzekutywy komitetów po

## Nowe kierunki rozwoju mechanizacji

(Dokończenie ze str. 1)

mad, potrzeby rolnictwa na usługi maszynowe. Dążyła w sprawie wyboru formy rozwijania usług maszynowych należy przede wszystkim do rolników zrzeszonych w kółkach. Inż. S. Szała podkreślił też, że zadania stawiane przed kółkami wymagają zryfikowania planów budowy filii pomów. Obecnie mamy w województwie 37 pomowskich ośrodków technicznych, a do końca 1970 r. będzie ich około 70. Placówki te powinny powstawać w sąsiedztwie baz maszynowych kółek, w gromadach koncentrujących sprzęt. Na pomach spoczywa obowiązek zapewnienia maszynom kółek rolniczych pełnej obsługi technicznej, przygotowywania kadry traktorzystów i mechaników, współpracująca z kółkami w zakresie organizm. S. Szała wyraził nadzieję, że w przyszłości, w świetle zadaniom służby rolnej PZPR, w rozwijaniu nowych form usług mechanizacyjnych oraz obowiązkiem przedsiębiorstw mechanizacji rolnictwa. Podkreślano, iż koncentracja maszyn na nowych zasadach ułatwi rozwijanie usług specjalistycznych, dostosowanych do lokalnych potrzeb, pozwoli kółkom w szerszym niż dotychczas stopniu zająć się organizacją produkcji rolnej, (8)

## Sprawa Cata-Mackiewicza, Januarego Grzędzińskiego i Jana Nepomucena Millera

W Ministerstwie Kultury i Sztuki odbyło się spotkanie przedstawicieli Związku Literatów Polskich, prasy i działaczy społecznych z ministrem Lucjanem Motyką i prokuratorem generalnym — Kazimierzem Koszturką. Spotkanie poświęcone było poinformowaniu środowiska literackiego, jak również przedstawicieli prasy o niezgodnej z prawem działalności trzech członków ZLP, a mianowicie Stanisława Cata-Mackiewicza, Januarego Grzędzińskiego i Jana Nepomucena Millera.

W spotkaniu wzięli udział m. in. poseł Wincenty Krasko, Henryk Korotyński, Jarosław Iwaszkiewicz, Jerzy Putrament, Czesław Centkiewicz, Aleksander Maliszewski, Igor Newerly, Wojciech Żukor-ki, Halina Auderska, Hanna Morkowicz-Olczakowa, Aleksander Rymkiewicz. Byli również pisarze reprezentujący ośrodki literackie w Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Wrocławiu i Katowicach.

Szczegółowej informacji udzielił przedstawiciel Generalnej Prokuratury. W okresie od roku 1964 — stwierdził on — zaczęły pojawiać się w czasopiśmie emigracyjnych rozmaitości opracowania — paszkwile wymierzone przeciwko Polsce Ludowej, szkalujące nasz kraj, stosunki gospodarcze i kulturalne w Polsce. Kilka takich artykułów ukazało się na łamach paryskiej „Kultury”, pod piórem „Gaston de Cerisay”. Autorem tych artykułów jest Stanisław Cat-Mackiewicz. Wezwany do Generalnej Prokuratury przyznał, że artykuły te pisał na podstawie umowy z Jerzym Gedroyciem — redaktorem paryskiej „Kultury”. Otrzymał za to honorarium w dolarach.

Przedstawiciel Generalnej Prokuratury oświadczył, że podobną działalność, niezgodną z prawem i postawą obywatela polskiego prowadzili także dwaj inni członkowie ZLP — Januarego Grzędzińskiego i Jana Nepomucena Millera.

Sprawa Jana Nepomucena Millera znajduje się w Sądzie Wojewódzkim dla m. st. Warszawy. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w latach 1961—64 ogłosił na łamach londyńskiej prasy emigracyjnej pod pseudonimem „Stanisława Niemiry” wiele artykułów szkalujących

wiatowych PZPR w Człuchowie i Sławnie. W obradach sławieńskich wziął udział przewodniczący WKKFiT — E. Czyżniewski i instruktor KW PZPR A. Nowacki. W Człuchowie gościł wiceprzewodniczącą WKKFiT — M. Kwiecień.

W CZŁUCHOWIE: pozytywnie oceniono dotychczasowy rozwój sportu i turystyki w tym powiecie, zwrócono jednocześnie uwagę na konieczność pozyskania wykwalifikowanych trenerów i instruktorów (Człuchów i Miastko mają ich najmniej w województwie); podkreślono także konieczność budowy obiektów sportowych na wsi, zwłaszcza czynnym społecznym, doproważenia do końca budowy sali wchodzącej w skład POSTiW oraz ośrodka turystycznego w Debrznie.

W SŁAWNIE: w komisji ośrodków gromadzkim omówi nie problem sportu i turystyki, zwrócono uwagę na konieczność doprowadzenia do stanu, używalności niektórych obiektów sportowych; uznano za konieczne zagospodarowanie ośrodków turystycznych w Jarosławcu i Polanowie oraz szybkie zbudowanie pawilonu sportowy; zobowiązano wreszcie kierownictwa zakładów szkół do roztoczenia większej troski nad rozwojem sportu i turystyki.

Fakt zajęcia się przez egzekutywy KP problemami sportu i turystyki rokuje nadzieję, że nastąpią korzystne zmiany w tych powiatach, zwłaszcza w dziedzinie rozbudowy bazy turystycznej, (8)

Polskę Ludową. O sprawie tej prasa już zresztą informowała. W czasie spotkania w Ministerstwie Kultury i Sztuki przypomniano m. in., że na plenarnym zebraniu Warszawskiego Oddziału ZLP w maju br. przyjęto uchwałę uznającą współpracę z mnogimi Polsce ośrodkami propagandy za granicą — za nie licującą z godnością pisarza polskiego.

## Udana misja

Amerykańska sonda kosmiczna „MARI-4”, dzięki pomyślnie przeprowadzonej swego czasu korekcie trajektorii, dotarła do Marsa oraz wykonała, zgodnie z planem, wiele pomiarów fizycznego otoczenia planety oraz 21 zdjęć jej powierzchni. Będą one, punkt po punkcie, automatycznie retransmitowane drogą radiową na Ziemię przez okres 10 dni.

Mars od dawna fascynował naukę. Do szczególnych jego osobliwości należą dwa miniaturowe księżyce: Deimos i Phobos. To samo dotyczy też kanałów — cienkich linii, podlegających nieznacznym przemianom, zaobserwowanych na poimerchni planety. Do dziś są one w astronomii przedmiotem istotnych kontrowersji. W kanałach marsjańskich dopatrywano się ongiś śladów działalności istot inteligentnych. Choć trudno dziś zgodzić się z podobną hipotezą, zdaniem wielu uczonych roarunki fizyczne Marsa mogą sprzyjać rozwojowi prymitywnych choćby form życia.

Nie należy się spodziewać, iż zdjęcia telegraficzne Marsa przekazane przez „MARINERA-4”, pozwolą rozstrzygnąć jednoznacznie ten ostatni dylematyczny w gruncie rzeczy problem. Astronomowie są zdania, że większą część powierzchni Mar-

## ZJM ŚWIATOWEGO KONGRESU POKOJU

(Dokończenie ze str. 1)

Na posiedzeniu tej komisji z ramienia delegacji polskiej przemawiał prof. Jerzy Jodłowski. Obok walki o całkowite rozbrojenie — powiedział prof. J. Jodłowski — trzeba dążyć do realizacji choćby częściowych kroków, które mogą przyczynić się do roz-

brojenia, odprężenia i zmniejszenia groźby wojny. Prof. Jodłowski przypomniał o polskich propozycjach utworzenia w Europie środkowej strefy bezatomowej i zamrożenia broni nuklearnych, a także o podobnych inicjatywach Finlandii, Rumunii oraz planach dezatomizacji Ameryki Łacińskiej i Afryki. Wydaje się —

powiedział mówca — że realizacja tych planów miałaby nie tylko znaczenie polityczne, zmniejszając niebezpieczeństwo wojny, ale również mogłaby dać pewne konkretne korzyści ekonomiczne i społeczne pozwalając obrócić środki przeznaczone na zbrojenia na cele pokojowe.

## Z Wietnamu: ofensywa partuzantów rozmija się

## McNamara o możliwości powołania pod broń rezerwistów i zwiększenia poboru

(Dokończenie ze str. 1)

W środę 14 bm. partyzanci atakowali placówkę w prowincji Quang Ngai w odległości 540 km na północny wschód od Sajgonu. Amerykanie nie dla wsparcia wojsk rezerwowych wysłali bombowce „B-57” jednak partyzanci skryli się w dżungli wraz ze zdobytą bronią jeszcze przed przybyciem bombowców amerykańskich.

Amerykańskie dowództwo opublikowało 14 bm dane o stratach swych wojsk w Wietnamie Południowym w ciągu ubiegłego tygodnia. Wynoszą one: 30 żołnierzy amerykańskich zabitych, 50 rannych i 3 zaginionych. Agencja France Presse informuje z Sajgonu, że są to największe straty tygodniowe wojsk amerykańskich w walkach w Wietnamie Południowym w ciągu ostatnich 2 miesięcy.

## LONDYN — NOWY JORK (PAP)

Wczoraj partyzanci południowowietnamscy krótko przed świtem wszczęli atak w sile jednego batalionu na jedną stację stacjonowała w odległości 56 kilometrów na północ od Sajgonu. Oddział sajoński został zaskoczony i otoczony. Pierwsze doniesienia nie zawierają wzmianek o stratach. Amerykański rzecznik wojskowy dodaje, że los żołnierzy sajońskich i „dorańców amerykańskich” znajdujących się w tym oddziale jest nieznany.

Korespondent Reutera przebywający w Da Nang donosi o walkach toczonych między partyzantami a żołnierzami amerykańskiej piechoty morskiej w odległości 20 km na północny zachód od bazy. W walkach tych dwóch żołnierzy amerykańskich zostało zabitych i 9 odniosło rany. Minister obrony USA McNamara zapowiedział w sposób jeszcze bardziej wyraźny niż uczynił to prezydent Johnson możliwość powołania rezerwi-

stów gwardii narodowej a na wet zwiększenia poboru wojsk oraz przedłużenia okresu czynnej służby wojskowej dla uzupełnienia luk spowodowanych wysyłką dodatkowych kontyngentów wojsk amerykańskich do Wietnamu. Komentatorzy zachodni przewidują, chociaż McNamara odmówił potwierdzenia tego, że w najbliższym czasie udadzą się do Wietnamu trzy nowe dywizje, w tym

jedna piłoty morskiej. McNamara zapowiedział również zwiększenie dostaw sprzętu wojennego do Wietnamu, w szczególności śmigłowców i ciężkich bomb oraz zwrócenie się do Kongresu o wyasygnowanie dodatkowych sum na pokrycie kosztów prowadzenia wojny (amerykański tygodnik „Newsweek” dowiadywa się, że w nowym roku finansowym przeznaczony jest na ten cel około półtora miliarda dolarów tj. 2-krotnie więcej niż w bież. roku finansowym).

Przedstawiciele administracji i prasa otwarcie przyznają, że wojna wietnamska wkracza w nowy etap wojny lądowej prowadzonej bezpośrednio przez Amerykanów.

## Wywiad prezydenta Massera dla amerykańskiego towarzystwa TV i RADIA

## &amp; KAIR (PAP)

Tutejsza prasa ogłosiła wywiad udzielony przez prezydenta Nasseru amerykańskiemu towarzystwu telewizyjno-radiowemu „Columbia”.

## ZMIANA RZĄDU W ALGERII

Prezydent zaprzeczył, jakoby zamach stanu w Algierii zakłócił stosunki między ZRA i Algierią. Nasser powiedział, iż żywi zaufanie do oświadczenia złożonego przez przywódców przewrotu, że Ben Bella pozostał przy życiu.

## KRAJÓW ARABSKICH

Prezydent ZRA stwierdził, że on sam nie pretenduje do przywództwa nad światem arabskim. Wyraził on nadzieję, że następne pokolenie będzie zdolne do realizacji marzenia o jedności arabskiej, które z pewnych przyczyn nie dało się dotychczas urzeczywistnić.

## ARABOWIE A IZRAEL

Nasser oświadczył, że nie widzi szans na pokojowe uregulowanie sporu arabsko-izraelskiego. Zdaniem prezydenta, wojna z Izraelem będzie nieunikniona, ale zapewne nie wybuchnie dziś, natomiast może wybuchnąć w ciągu pięciu czy dziesięciu lat.

## SOTTDARNOSC AFRO-AZJATYCKA

Nasser powiedział że jeśli nie uda się osiągnąć na konfe-

sa tworzą pustynie, więc zdjęcia będą przypuszczalnie wyglądać jak lotniska ma pa niezamieszkałych części PUSTYNI SAHARYJSKIEJ.

W dodatku, ze względu na ogromny dystans transmisji zdjęć, trudno porównać je będzie do 500-liniowego obrazu, odbieranego w USA na ekranach odbiorników telewizyjnych. Zdjęcia Marsa, przekazane na odległość 214 milionów kilometrów, złożone będą z 200 linii.

Tak czy inaczej pierwsze telegraficzne zdjęcia powierzchni Marsa — jeśli uda się je, zgodnie z programem, odebrać

Na ostateczne rezultaty misji „MARINERA-4” trzeba jeszcze poczekać. Już obecne wyniki stawiają jednak ten eksperyment w rzędzie istotnych osiągnięć w dziedzinie podboju przez człowieka „dalszych” rejonów przestrzeni kosmicznej.

(WIT-AR)  
R. D.

## Z ALGERII

## Ambasador PRL

## u ministra Butefliki

## ALGIER (PAP)

W związku z utworzeniem nowego rządu algierskiego ambasador PRL w Algierii Tadeusz Matysiak złożył 14 lipca wizytę ministrowi spraw zagranicznych Algierii Buteflicie.

Ambasador Matysiak przekazał na ręce ministra Butefliki w imieniu rządu polskiego życzenia dalszego pomyślnego rozwoju niezawisłej Algierii oraz zapewnił o niezmiennym dążeniu Polski do rozwoju stosunków z Algierią w duchu szczerzej przyjaźni i współpracy.

## Plan współpracy dziennikarzy polski i ZSRR podpisany

## MOSKWA (PAP)

Przebywająca w Moskwie delegacja Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich złożyła wizytę kierownikowi Wydziału Propagandy i Agitacji KC KPZR Włodzimierzowi Stiepakowowi.

Tegoż dnia w godzinach popołudniowych delegacja Zarządu Głównego SDP zakończyła oficjalne rozmowy z kierownictwem Związku Dziennikarzy ZSRR. W wyniku rozmów, które upłynęły w bardzo serdecznej atmosferze przyjaźni i całkowitego zrozumienia wzajemnego, podpisany został plan współpracy i wymiany między Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich a Związkiem Dziennikarzy ZSRR na rok 1965 oraz projekt planu na rok 1966.

Dokumenty podpisali: przewodniczący ZG SDP Stanisław Mojkowski i sekretarz generalny Związku Dziennikarzy ZSRR, Władysław Czernyszew.

W akcie podpisania umowy uczestniczył ambasador PRL w Związku Radzieckim, Edmund Pszczółkowski oraz wyżsi urzędnicy ambasady PRL w Moskwie i przedstawiciele władz Związku Dziennikarzy ZSRR.

## Po zgonie Adlai Stevensona

## Wstydził się polityki jaką prowadzi Johnson

## LONDYN (PAP)

Do Londynu przybyła delegacja Stanów Zjednoczonych z wiceprezydentem, Hubertem Humphreym na czele, która stanąć ma honorową eskortę przy przewożeniu zwłok Adlai Stevensona do Waszyngtonu.

Jak już wczoraj podawali, wybitny polityk amerykański, dwukrotny kandydat na prezydenta USA i przez kilka ostatnich lat stały przedstawiciel USA w ONZ, 65-letni Adlai Stevenson zasłabł i zmarł na londyńskiej ulicy w środę po południu po opuszczeniu ambasady USA na placu Grosvenor. Towarzyszyła mu 48-letnia Marietta Tree, która jest jednym z wybitnych członków przedstawicielstwa USA w ONZ. Kiedy Stevenson upadł na chodnik, pani Tree bezskutecznie próbowała zastosować sztuczne oddychanie. Zgon na stąpił natychmiast. Jak się okazało, przyczyną był zawał serca. Oczekuje się obecnie oficjalnego komunikatu lekarzy w sprawie przyczyny śmierci Stevensona.

Z Londynu trumna ze zwłokami Stevensona będzie do Waszyngtonu, a stamtąd do Springfield w stanie Illinois, gdzie niedługo Stevenson był gubernatorem. Pogrzeb odbędzie się najprawdopodobniej w Bloomington w stanie Illinois, gdzie zmarły chodził do szkoły i pracował przez pewien czas jako dziennikarz.

## NOWY JORK (PAP)

Jak podaje agencja UPI, dziennikarz telewizyjny, Eric Sevareid, który rozmawiał prywatnie z Adlai Stevensonem 2 dni przed śmiercią tego o-

statniego, oświadczył, że ambasador USA w ONZ zamierzał podać się do dymisji.

Stevenson publicznie zaprzeczył w Londynie, jakoby nie zgadzał się z polityką zagraniczną Johnsona i zamierzał na znak protestu ustąpić ze swego stanowiska w ONZ.

Wielu komentatorów stwierdza, że między Johnsonem i Stevensonem istniały wyraźne różnice zdań na temat polityki zagranicznej USA.

„W ostatnich miesiącach miało się wrażenie — napisał w artykule wstępny czwartkowy „New York Times” — że Adlai Stevenson reprezentuje tuje USA w ONZ bardziej z patriotyzmu niż z przekonania”.

Amerykański korespondent radiowy David Schoenbrun oświadczył, że w zesłanym tygodniku stevenson nazwał interwencję amerykańską w Dominikanie „grubym błędem”.

Schoenbrun, który jest korespondentem w Paryżu, donosił, że Stevenson złożył tę wypowiedź w ostatni piątek w stolicy Francji w prywatnej rozmowie z nim przy obiedzie. Stevenson miał powiedzieć: „Przez 6 tygodni musiałem siedzieć w ONZ i bronić polityki swego kraju w Santo Domingo, chociaż polityka ta od początku, do końca była grubym błędem”.

# Na tematy dnia

**IM** **TEMAT** ostatnich 11 decyzji rządowych, wprowadzających modyfikacje w polityce mieszkaniowej państwa, pisze się wprawdzie wiele, ale z reguły eksponuje się spójność części problemu. Tymczasem kompleks podjętych decyzji bynajmniej nie ogranicza się do spółdzielczości, przeciwnie, specjalne uchwały zajmują się szczegółowo trybem przydziału mieszkań kwaterunkowych, pochodzących z budownictwa zakładów pracy i resortów. Bynajmniej nie jest to margines sprawy, jak wiadomo spółdzielczość ma w przyszłym pięcioleciu zbudować około 70 proc. mieszkań upożyczonych w miastach. Pomówmy więc o reszcie.

Zanim powiemy, kto może się obecnie ubiegać o mieszkanie „kwaterunkowe” lub zakładowe, przytoczymy kilka liczb. Otóż spośród 800 tys. wniosków o przydział mieszkania zgłoszonych w latach 1961-64 komisje społeczne za kwalifikowały 360 tys. uznając, że tyle właśnie rodzin — znajdujących się w wyjątkowo trudnej sytuacji — powinno otrzymać nowe lokale do końca bieżącej 5-latki.

Niestety, jak się przewiduje, lata 1961-65 przyniosą po prawe warunków jedynie 315 tys. rodzin. Poczciwie 45 tys. miało otrzymać mieszkania w latach późniejszych. Jeśli dodać, że ze wspomnianych 800 tys. wniosków około 300 tys. zakwalifikowano również na lata 1966-70 — otrzymamy wielkość potrzeb mieszkaniowych rzędu 385 tys. samodzielnych lokali.

Tymczasem nady narodowe dysponować będą w tym okresie zaledwie 115 tys. mieszkań z nowego i 125 tysiącami — ze starego budownictwa. „Deficyt” wyniesie więc około 140 tys. mieszkań.

### KRYTERIA

Pomijając wszystko inne, ra chunefe ten wyraźnie wskazu

je na potrzebę zmiany kryteriów przydziału mieszkań kwaterunkowych przez przyjęcie zasady, że o mieszkaniu takie mogą się ubiegać tylko te osoby, które — mimo pomocy państwa — nie są w stanie ponieść kosztów związanych z uzyskaniem lokalu spółdzielczego. Takie właśnie sformułowanie znajdujemy we wspomnianych uchwałach rządu, które zasadę tę rozciągają również na kandydatów na mieszkania w budynkach zakładowych.

Ustalenia szczegółowe określają górną granicę zarobków

## A jak w kwaterunku?

upoważniająca do starania się o mieszkanie kwaterunkowe i zakładowe — na 800, a w wyjątkowych przypadkach 1000 zł na członka rodziny. Uchwały stanowią dalej, że przydział może być dokonany jedynie na rzecz osób: zajmujących pomieszczenia niemieszkalne; przekwaterowanych z budynków zagrożonych lub rozbieranych; niezbędnych w danej miejscowości; tych, które straciły mieszkania wskutek klęski żywiołowej; zajmujących pomieszczenia na terenie szkół, szpitali itp. oraz lokale nadmierne zagęszczone; przekwaterowanych w następstwie decyzji administracyjnych. W przypadku budownictwa, zakładowego dodatkowym warunkiem jest przydatność pracownika dla zakładu.

Warto dodać, że pułap 800-złotowych dochodów na członka rodziny nie obowiązuje przy przydziałach mieszkań pracownikom pogotowia produkcyjnego i technicznego oraz tym osobom, których praca wymaga zajmowania lokalu w określonym budynku.

Uchwały i wydane na ich podstawie zarządzenia wykonawcze szczegółowo precyzują tryb kwalifikowania kandydatów i przydziałów mieszkań. Szczególnie mocno podkreślona przy tym została zasada kolegiatności wszelkich decyzji i zagwarantowana kontrola społeczna ich realizacji.

### ROLA I ZADANIA KOMISJI

Między innymi prezydium rad narodowych zostały zobowiązane do dopilnowania, aby wnioski o przydział mieszkań były sprawdzone i opiniowane przez komisje społeczne, złożone z aktywistów związkowych i Frontu Jedności Narodu. Podejmowanie ostatecznych decyzji powierzono tak

że „ciału kolegiatnemu, miano wicie komisjom do spraw ko ordynacji rozdziału mieszkań, powołanym przy prezydium rad narodowych miast i osiedli.

Do zadań tych komisji na leży kwalifikowanie osób, ustalanie kolejności, zatwierdzanie planów i list przydziałów mieszkań z budownictwa rad narodowych, zakładowego i resortowego; ponadto — jak wiemy — zatwierdzanie list przydziałów mieszkań dla członków spółdzielni.

Zgodnie z postanowieniami uchwał, komisje koordynacji przeprowadzą do 30 lipca br. weryfikację wniosków osób, które są objęte planem przydziałów na lata 1961-65, a które mieszkań w ciągu br. nie otrzymają, a także osób, które miały uzyskać mieszkania po roku 1965. Przyjęto za sadę, że ci, którzy przed dniem wejścia w życie uchwał rządu otrzymali pisemne zapewnienie przydziału lokalu kwaterunkowego, a którzy w następstwie weryfikacji nie zostali zakwalifikowani ze względu na wysokość zarobków — powinni być skierowani przez komisje do spółdzielni najdalej do 31 grudnia 1965 r. W tym samym terminie będą również rozpatrzone wnioski, które napłynęły przed dniem wejścia w życie uchwał.

Przydziały mieszkań „dokonywane będą w latach 1966-70 na podstawie planów ramowych, które organa do spraw lokalowych właściwych rad narodowych opracują do końca listopada br. (i przedłożą je komisjom koordynacyjnym do zatwierdzenia). Pierwsze przydziały zostaną w tych planach zagwarantowane osobom, które miały otrzymać mieszkania w latach 1961-65 i które odpowiadają obecnym warunkom.

Na podstawie planów ramowych komisje koordynacyjne będą zatwierdzać roczne listy osób, którym planuje się przydzielenie mieszkania w roku następnym. Projekty tych list muszą być podawane do publicznej wiadomości przez wywieszenie na okres 2 tygodni w siedzibie prezydium rady narodowej (w przypadku budownictwa zakładowego — na terenie zakładu).

I jeszcze jedno ważne postanowienie. Mianowicie wszystkie decyzje o przydziale, wydane przez organa do spraw lokalowych rad narodowych, zakłady pracy i zarządy spółdzielni na rzecz osób nie umieszczonych na listach (zawierzone przez komisje koordynacyjne) są nieważne i będą uchylane w trybie nadzoru przez jednostki nadrzędne.

### PASZ.

## Made in Gdańsk

# MATROSY w białych rękawiczkach

Wszystkie kraje należące do światowej czołówki w budownictwie okrętowym, poświęcają coraz więcej uwagi zagadnieniu automatyzacji obsługi statków. Ostatnio Zakład Automatyki przy CBKO opracował pierwszy polski automatyczny układ ładunkowy dla zbiornikowców o nośności ponad 20 tys. ton. Zbiornikowce takie będą budowane w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni już w najbliższych latach.

Opracowany automatyczny układ ładunkowy posiadać będzie 70 zasuw sterowanych z jednego pulpitu. W oparciu o dokumentację opracowaną w Zakładzie Automatyki, poszczególne urządzenia okrętowych układów automatyki wykonywać będzie — obok CBKO i Stoczni — kilka innych fabryk krajowych.

Jednocześnie opracowuje się dokumentację automatyki sterowania siłownią na drobnicowcu — 8.200 DWT, który będzie budowany w stoczniach rumuńskich.

# Już 1.600 lift

...gruntów Państwowego Funduszu Ziemi przejęły do zagospodarowania pezetgeesy w naszym województwie. Najwięcej spółdzielczych ośrodków rolnych (na obszarze około 900 ha) powstało w tym roku. Przyczyniły się do tego kredyty za gwarantowane uchwałą KERM zaopatrzenie w nawozy i maszyny, a przede wszystkim wzrost zainteresowania zarządców geesów uprawą ziemi z PFZ. W rozwijaniu tej nowej formy działalności spółdzielni znacznie pomagają doświadczenia zdobyte przez pierwsze esowskie gospodarstwa rolne.

Właśnie upowszechnieniu tych doświadczeń poświęcone było spotkanie prezesów pezetgeesów zorganizowane ostatnio w ośrodku rolnym w Wąsoszu w powiecie złotowskim. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz powiatowych, Wvduziaru Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN oraz CRS. Ośrodek powstał z inicjatywy PZGS w Złotowie. Posiada ponad 160 ha użytków rolnych i zabudowania gospodarcze. W ciągu dwóch lat ziemie leżące odłogiem zostały zamienione w uprawne pola rokujące wysokie zbiory żyta (45 ha), owsa (16 ha), ziemniaków (10 ha) oraz łubinu i seradeli (około 30 ha). W tym czasie dokonano pełnej uprawy na łakach o powierzchni 25 ha i założono, również na 25 ha, kwaterowy wypas bydła. PZGS całkowicie wyremontował zabudowania gospo-

darcze i założył hodowlę bydła, która liczy już 36 jałowic zacielenych. W perspektywie ośrodek prowadzić będzie hodowlę bydła mlecznego oiaz spełniać funkcję bazy zaopatrzenia rolników w materiał siewny i sadzeniaki. Oblicza się, iż znaczne nakłady finansowe wydatkowane na zagospodarowanie nie przejętych gruntów zoszną pokryte już w br. i to z duża nadwyżką.

Prezesi pezetgeesów interesowali się także wyposażeniem ośrodka rolnego, organizacją pracy, formami współpracy zlotowskiego PZGS ze służbą rolnarad narodowych. To zainte resowanie jest w pełni uzasadnione. Koszalińska spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu ma w następnej 5-lacie przejąć do zagospodarowania „koło 5 tys. ha gruntów PFZ. Zadanie o duzym znaczeniu społecznym i gospodarczym. Chodzi przecież o uzyskanie dodatkowej produkcji, o dobry przykład dla innych użytkowników ziemi funduszeowej. Dlatego też cenne doświadczenia ośrodka rolnego w Wąsoszu mają dla pezetgeesów i geesów ogromne znaczenie.

## Nie tylko talerze...

Brzozowskie Zakłady Przemysłu Terenowego, znane z produkcji doskonałych (eksport) talerzy z tworzywa mela minowego, przygotowują się do uruchomienia przetwórstwa poliestrów.



Program eksportowy Huty „Zygmunt\*\* w Łagiewnikach jest bardzo szeroki. Wf. fn. wykonuje się zespoły do trzech walcowni dla Jugosławii — potężne, ważące ponad 400 ton prostownice blach dla Związku Radzieckiego. Na zamówienia Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Włoch, Hiszpanii i Jugosławii „Zygmunt\*\* produkuje specjalne obrabiarki do obróbki plastycznej metali. Dla innych znowu odbiorców zagranicznych, huta wykonuje całe serie przekładni do napędów wysokiej mocy. Na zdjęciu: każde tirządzenie waży tu dziesiątki ton. CAF — fot. Kondracki

## Co słyszą?

### W KRAKOWIE...

AGH jako pierwsza z akademickich wyższych uczelni ogłosiła listy przyjętych na pierwszy rok studiów. Na 3 tys. zdających przyjęto 1490. Najpóźniej ogłoszone zostaną listy na UJ i AM.

Nowa tragedia w Tatrach: w okolicy Koźiej Przełęczy runął 300 ro w dół Jan Ziarnierman ze Stalowej Woli. Zginął na miejscu.

### ... W OPOLU

Chudoba (pew. Krapkowice) zasłynęła z pięknego czynu społecznego. 20 ludzi zbudowało drogę betonową, której wartość wynosi ponad milion złotych. Przeszło połowa tej wartości to czyn społeczny, czyli robocizna.

### ... WE WROCLAWIU

W pięciolatce 1966-75(1) Spółdzielnie mieszkaniowe zbudują 9 tysięcy mieszkań. Głównymi inwestorami są: „Ciech kącik”, „Energetyk”, „Metalowiec”, „Wojewodzianka”.

### ... W KIELCACH

Wkrótce proces poszlakowy. Chodzi o ustalenie, czy Bogumiła S. z Radomia strzeliła do Kazimierza L., aby go pozbawić życia, czy też strzał padł przypadkowo. Kazimierz L. został ciężko ranny. Biorąc pod uwagę stosunki między obydwojgiem, prokuratura oskarża Bogumiłę S. o zamiar zabójstwa p. Kazimierza.

### ... W LODZI

Jirt sto tysięcy odbiorców gazu w Łodzi, stutysięcznemu użytkownikowi instalacji — E. Franciszkowskiemu — gazownia funduje gaz przez cały najbliższy rok.

W latach 1968-74 dalszy rozwój miejskiej komunikacji. 24 km torów tramwajowych, 110 szybkiego tramwajów, 138 autobusów (ikarusy i jełcre). Sany będą wycofane z obiegu.

Jóaeł Katynia i Roman Brewiński wzięli udział w konkursie na 39, aby ukraść świadectwo i sfalszować je. Blankietów znaleźli, wynieśli za to akordeon, magnetofon, aparaty fotograficzne. Wartość wziętych: 5 lat dla Brewińskiego i 2 lata dla kolegi.

## Nadeszły nowe podręczniki

(Inf. w U) Jak nas informuje dyrekcja PP „Dom Książki” w Koszalinie w księgarniach naszego województwa ukazały się już w sprzedaży następne podręczniki. Dla pierwszaków jest „Elementarz”, uczniowi 3 klas trzecich rmpga zaopatrzyć się w „Arytmetykę z geometrią”, czwartoklasiści — w „Geografię”. Dla uczniów klas V jest podręcznik do nauki j. polskiego — „Z bliska i z daleka” oraz podręcznik do nauki j. rosyjskiego, zaś dla uczniów klas VII — historia, zoologia, matematyka i chemia. Ci wszyscy więc, którzy otrzymali talony na nowe podręczniki, powinni wykupić ostatnio do starzone nowości. Warto również pospieszyć się z wykupieniem talony innych podręczników, wcześniej dostarczonych do księgarni, (el-ef)

## Czy wi6Ci0i zsi...

...z tranzytu przez porty polskie korzystają także Węgry, NRD, ZSRR, Rumunia, Bułgaria, Austria i państwa skandynawskie...

**W** PROGRAMIE niedzielnej Spartakiady państwowych przedsiębiorstw rolniczych przewidziano m. in. bieg przez płotki. Startują wyłącznie dyrektory pegeerów. Organizatorzy zastanawiają się: znajdują się uczestnicy czy nie? Zwycięzy poczucie humoru czy przesadna dbałość o majestat spełnianej funkcji?

Zaproszenie do startu w nietypowych konkurencjach jest także jednym ze sposobów przekonania dyrektorów do sportu. Bo aczkolwiek sport zdobył sobie na wsi prawo obywatelstwa — czego wymownym dowodem ponad 23 tysiące członków ludowych zespołów sportowych — to bynajmniej nie wygórowane za dania prerastają możliwości wiejskiego aktywu sportowego. W praktyce wygląda to tak, że tam, gdzie dyrektor pegeeru, prezes gees patrzy na sport łaskawym okiem i grosza dorzuca, tam jest praca, są i wyniki.

Można biegać bosu po łące, ale przydałoby się w „kolcach” na jakiejś takiej łące. Można grać w piłkę nożną, ale... tylko w klasie C. Zasada mistrzostw każdej klasy jest walka o awans. Kibice manifestują na cześć awansujących — działacze chodzą struci. Awans oznacza bowiem dodatkowe koszty, a pieniądze nie ma. Ani na opłacenie przejazdu, ani na instruktora, ani na ubiory czy sprzęt.

I choć 90 procent piłkarskich zespołów klasy C stanowią elzety — najczystsze na leae~m&gtwo^c^--

B klasie jest 80 proc., to w klasie A — zero. Bo też piłkarstwo, sport numer jeden wielkich miejskich skupisk, mimo iż cieszy się popularnością na wsi, nie może być w hierarchii wiejskiego sportu opatrzone numerem jeden. Za drogie, kolejność jest inna: lekka atletyka, podnoszenie ciężarów, kolarstwo (wyłącznie w województwie), zapasy i dopiero g,y zespołowe — siatkówka, koszykówka. Czy odpowiada

traktowany jest przez wielu ludzi, jako sposób spędzania wolnego czasu, masowa rozrywka dla ciężko pracujących. Im więcej ludzi uprawia sport — tym lepiej. Lecz organizatorzy wiejskiego sportu nie mogą sobie nie zdawać sprawy z podstawowego faktu: nie ma masowości bez wyczynu. Nie ma szarego sportowca bez jego ideału na miarę (pozostajmy w Polsce) Li-

dze — „jedynie” źródło sukcesów zielonych sportowców. Warto bowiem wiedzieć, że za wodnicy elzetosów są chyba jedynymi sportowcami, którzy potrafią: a) zagospodarować blisko 2 ha nieużytków rolnych (Świerczyna), b) zorganizować 155 amatorskich zespołów artystycznych, c) zwerbować nowych członków do spółdzielni zaopatrzenia i zbytu, ogrodniczo-pszczelarskiej lub oszczędnościowo-pożyczkowej, d) stać się honorowymi dawcami krwi (Radawnica). Potrafią obejść się bez pieniędzy, więc cej — pracować z korzyścią dla innych. Dlatego zasługują na tym większą uwagę i troskę.

Brakuje im boisk' — budują sami. Brakuje basenów — jak wyżej (Dębica Kaszubska). Ale za kajaki, żaglówki — jeśli chce się poważnie pomyśleć o rozwoju sportów wodnych — trzeba płacić. Za rowery — też. Jest nieprzemijająca zasługa wiejskich sportowców i aktywistów tego sportu, że Koszalińskie znajduje się w krajowej czołówce LZS. Ze wychowują mistrzów (Sokołowski) i wicemistrzów. Ze, co najważniejsze, „sportowa” socjacja przeorują nietknięte wiejskie tereny. Ze wreszcie bez przerwy szukają możliwości jeszcze większego umasowienia sportu i zapewnienia mu znośniejszych warunków stałego rozwoju. Więc niech dyrektorzy pobiegna pr-wz płotki. Może ktoś przewróci się na pierwszym, lecz inni osiągną metę.

Komentarz ten nie jest jed... WL mCHTJ\*-

# Hodowcy z Jeżycze i Malechowa - naflepsf

Wieś Jeżycze w powiecie sła wieńskim należy od lat do wzo rowych ośrodków hodowli bydła zarodkowego. W tej wiec tniejszości zorganizowano w ub. niedzieli doroczną powia- tewa wystawę bydła rasy ni- zinno-czarno-białej. Wzięły w niej udział gospodarstwa chłop- skie i państwowe oraz Zakład Unasieniania Zwierząt w Sław- nie. Ogółem wystawiono ponad 120 krów, jałowic, cieliczek i buhajków. Komisja złożona m. in. fachowców Wojewódzkiej Stacji Oceny Zwierząt w Koszalinie dokonała tzw. wyceny eksponowanych na wystawie sztuk bydła i najlepszym hod- owcom przyznała nagrody pie- niężne w łącznej wysokości 23 tys. zł.

liczby wystawionych" sztuk i przyznanych nagród zdobyli ho dowcy z Malechowa, a pierw- sze miejsce z tej wsi zajął Jó- zef Gałek. Hodowcy z pegeer- rów zdobyli zaledwie jedną na grode. Została ona przyznana dla PGR w Kusicach. Warto nadmienić, iż na powiatowej wystawie hodowlanej w Jeżyc- kach dokonano także selekcji bydła wybierając najlepsze oka zy na wystawę wojewódzka zwierząt gospodarskich, która będzie otwarta w dniach 17 i 13 lipca w Słupsku, (s)

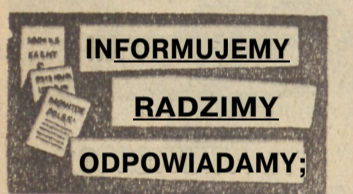
Okazało się, iż nadal są bez- konkurencyjni hodowcy z Jeży- czek- Zdobyli oni najwięcej na gród, a pierwsze miejsca w ho dowli bydła zajęli Władysław Samotyja i Henryk Szykowski. Drugie miejsce pod względem

## FUNDUSZ MIESZKANIOWY dla członków ZZPR

Plenum Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracow- ników Rolnych w Koszalinie rozważało ostatnio m. in. moż- liwość udzielania pomocy finan- sowej członkom związku\* przystępującym do budowy do- mów indywidualnie lub za po- średnictwem spółdzielni miesz- kaniowej. Postanowiono utwo- rzyć tzw. związkowy fundusz mieszkaniowy dysponujący na początek kwotą w wysokości 200 tys. zł. Uchwalony przez plenum regulamin określa za- sady udzielania pomocy finan- sowej. O przyznaniu pożyczki decyduje Zarząd Okręgu ZZPR jednorazowa pożyczka nie mo- że przekraczać 10 tys. zł i ca- łą kwotę należy spłacić w cią- gu trzech lat. Przewiduje się, iż w najbliższych latach na kon- cie funduszu mieszkaniowego ZZPR zostaną zgromadzone środki w wysokości około 1 mln zł. (s)

## ODZNAKI dla przodowników

Osta-tnio odbyła się uroczystość Wzięcia 13 pracownikom pe- geerów, pomóż, przedsiębiorstw melioracyjnych i mechanizacji rol- niczwa odznak przodowników pracy socjalistycznej, przyznanych przez Zarząd Główny ZZPR i Mi- nisterstwo Rolnictwa. To zaszczyt- ne wyróżnienie spotkało długolet- nich pracowników przedsiębiorstw rolnych, przodujących w pracy zawodowej, będących w większo- ści członkami brzdądy pracy socja- listycznej. Warto przy tym przy- pomnieć, że w ciągu ub. i bież. roku odznaki przodowników zdo- było ponad 200 pracowników za- kładów rolnych w województwie koszalińskim, (s)



### JAK ZOSTAĆ CZŁONKIEM SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Ryszarda K. — Tychowo, pow. Białogard. Chciałabym zostać członkiem spółdzielni mieszkaniowej. Mam 20 lat i mieszkam z rodzicami. Mieszkanie potrzebne mi będzie za kilka lat. Jaka jest procedura wstępowania do spółdzielni? Przede wszystkim musi się Pani zarejestrować jako kandy- dat na członka spółdzielni. W tym celu proszę się zgłosić do Spółdzielni Mieszkaniowej w Białogardzie. Warunkiem wpi- sania do rejestru kandydatów będzie otwarcie przez Panią mieszkaniowej książeczki osz- czednościowej PKO. W spół- dzielni poinformują Panią do- kładnie o wysokości pierwsze- go wkładu i wpisowego. Po zgromadzeniu wkładu o ustało- nej wysokości (ustala spółdziel- nia zależnie od wielkości i stan- dardu mieszkania), będzie mia- ła Pani prawo ubiegać się o przyjęcie na członka spółdziel- ni. Zarejestrowanie w spółdziel-

ni w Białogardzie nie oznacza, że będzie musiała Pani otrzy- mać mieszkanie w tym mieś- cie. Lokalizacja mieszkania za- leżeć będzie od miejsca Pani pracy. Kandydaci, którzy syste- matycznie oszczędzali na miesz- kaniowych książeczkach oszche- dnościowych przez co najmniej 4 lata powinni być przyjmowa- ni na członków spółdzielni w pierwszej kolejności, (beś)

### INSPEKTOROWI — MIESZKANIE BEZ DZIAŁKI

J. K. — pow. Bytów; Pra- cownik umysłowy zatrudnio- ny w Inspektoracie PGR mieszka na terenie jednego z gospodarstw. Czy przystu- guje mu, jak innym stałym pracownikom gospodarstwa działka pod ziemniaki?

Ile godzin dziennie powin- na być otwarta świetlica pe- geerowska? Działka pod ziemniaki nie przysługuje pracownikowi in- spektoratu, ma on jedynie pra- wo mieszkania ze zniżką czynszu. Kobieta prowadząca świe- tlicę w pegeerze ma prawo do ogródka przydomowego (5 a- rów) zgodnie z UZP, jeśli jest zatrudniona na podstawie um- owy o pracę, jako pracow- nica stała. Jest to przydział jak dla samotnych, bo nie ma tu znaczenia fakt, że pracownica jest żoną wspomnianego in- spektora i ma rodzinę. Działka pod ziemniaki jak dla prac- owników z rodziną przysługują- łąby Pani wtedy, gdyby mał- żonek miał specjalistyczne kwalifikacje innej branży i w związku z tym nie mógł pra- cować w gospodarstwie, gdzie mieszka.

Liczba godzin pracy w świe- tlicy powinna być uregulowa- na w wzajemną umowę, nie mo- żemy tu zająć konkretnego stanowiska, (dsz)

## Czy wiecie że...

...wśród licznych bander Ewita odwiedzających por- ty polskie znajdowała się v) ubiegłym roku nawet bandera Szwajcarii, która — jak wiadomo — mimo że jest państwem typowo lądowym, posiada własną, niewielką flotę handlową.



DYREKCJA TECHNIKUM PRZEMYSŁU DRZEWNEGO ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ nr 1 W SŁUPSKU, ul. SZYMANOWSKIEGO 5, ogłasza dodatkowe przyjęcia na nowo otwarte oddziały

TECHNOLOG WYROBÓW Z DREWNA, STOLARZ MEBLOWY, W STOLARZ BUDOWLANY.

EGZAMINY ODBĘDĄ SIĘ W DNIU 28 SIERPNIĄ, o godz. 10.

Kandydaci muszą złożyć następujące dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) świadectwo szkolne,
- 3) świadectwo zdrowia.

DYREKCJA SZKOŁY K-1664-0

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMU- NALNEJ W POLCZYNIĘ-ZDROJU ogłasza PRZETARG na wykonanie i zainstalowanie 21 SZAFOSCIANEK z płyt stolarskich i paździerzowych, oklejonych fornirem dębo- wym, oraz lady recepcji w Hotelu Miejskim w Polczynie- -Zdroju wg projektu PSP Delegatura w Koszalinie. Bliższe informacje oraz projekt do wglądu uzyskać można w biurze dyrekcji. W przetargu mogą brać udział przedsiębior- stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 20 lipca 1965 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 lipca 1965 r., w biurze MPKG, o godz. 10. Inwestor zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru wyko- nawcy bez podania przyczyn^ bądź unieważnienia przetar- gu. K-1657

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA KAMIEŃ, poczta Radawica, pow. Złotów ogłasza PRZETARG NIEO- GRANICZONY\* który odbędzie się dnia 20 lipca br. w biur- ze Spółdzielni na sprzedaż ciągnika marki ursus C-325. Cena wywoławcza 50 tys. zł. w I terminie — o godz. 10, w II terminie — o godz. 13, w III terminie — o godz. 15. K-1659

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW PAŃSTWO- WYCH I SPOŁECZNYCH RADA ZAKŁADOWA PRZY KW PZPR W KIELCACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANI- CZONY na wykonanie budynku czasowego w Kołobrzegu, o kubaturze 2000 m³. W zakres robót wchodzi: stan surowy zamknięty, z terminem wykonania do końca br. oraz wszystkie roboty wykończeniowe, z terminem wykonania do 30 czerwca 1965 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie do 29 lipca br., w Ośrodku Wczasowym KW PZPR — Mielno, ul. Kościuski 10 (ob. Julian Furnal). Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 lipca br., o godz. 10 w ww Ośrodku. Tam też można otrzymać wstęp- ną dokumentację i ślepe kosztorysy. Zastrzega się dowol- ny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez po- dania przyczyn. K-1656

LICEUM PEDAGOGICZNE W SZCZECINKU ogłasza PRZE- TARG NIEOGRANICZONY na roboty malarskie budynku szkolnego i internatu. W przetargu mogą brać udział przed- siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, posiadające uprawnienia. Oferty prosimy składać do dnia 23 lipca 1965 r., w Dyrekcji Liceum Pedagogicznego. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 24 lipca 1965 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1651

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W DYGWIE ogłasza PRZETARG na wykonanie następują- cych robót: 1) wywiercenie studni w Dygowie, 2) ułożenie twardej nawierzchni z trylinki 300 m², 3) ułożenie i zamon- towanie zbiornika na wodę amoniakalną, o pojemności 50.000 litrów. W przetargu mogą brać udział przedsiębio- rstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty prosi- my składać do dnia 20 lipca 1965 r., w biurze GS w Dygo- wie. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 lipca 1965 r., o godz. 12, w biurze GS. Dokumentacja na ww ro- boty jest dostępna oferentom od godz. 8 do 15. Inwestor zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy bez podania przyczyn. K-1660

### sprzekaz

TANIO sprzedam motocykl NSU 600 cm, z bocznym wózkiem lub bez. Stan idealny sorawny. Mirosław Wasiński, Ptawno, poczta Czaplino, pow. Szczecinek. G-3143

WILLE jednorodzinna — komfort, wyłączona — sprzedam. Meszyń- ski, Bydgoszcz, Chmurna 22. Gp-3S-0

SPRZEDAM skuter marki wiatka. Wiadomość: Koszalin, tel. 21-U. Gp-3555

SPRZEDAM nerki i klatki. — Słupsk, tel. 23-89.

SKUTER Wiatka (po M09 km) sprzedam. Wiadomość: Słupsk, te- lefon 29-04 od godz. 10—18. Gp-3514

MOTOCYKL CZ-175 tania sprzed- am. Stan dobry. Złocieniec, Je- ziora 12, godz. 15—20. Gp-3573

SPRZEDAM doskonały motocykl angielski 500 cm z prawą przy- czepką lub sol. Wszystkie części wymienne. Stan i >wygląd jak no- wy. Broczkowski, Darłowo, Ze- romskiego 10/3. G-3571

### NAUKA

POLSKI Związek Motorowy w Koszalinie organizuje kursy moto- cyklowe, amatorskie (III plus IV). Otwarcie kursu 18 lipca 1965 r., godz. 17. Zapisy przyjmuje i udzie- la informacji Biuro Ośrodka, Ka- szubska 21, tel. 50-28. Organizujemy kursy kat. III plus IV w Sianowie — świetlica MPKG, Ryman — ob. Nowak — Stacja Benzynowa, Go- ściwo — ob. Kybarkiewicz. K-1593-0

### MATRYMONIALNE

PRAGNIESZ szczęśliwego małże- stwa? Napisz — „Venus” Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prze- ślemy krajowe adresy\*. Gp-2105-0

BIURO Matrymonialne „Syrenka” poleca swoje usługi: Warszawa, Elektoralna 11, Informacje 10 zł znaczkami. K-193/B-0

### LOKALE

WYNAJME pokój dla dwóch pa- rów, Jioj&Jio, Piotra Skargi 5. Gp-3541

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W SŁUPSKU wraz z PRZEDSIĘBIORSTWAMI BUDOWNICTWA ROLNICZEGO organ?zuęq

w Koszalinie, Sławnie, Szczecinku i Słupsku SZEŚCIOMIESIĘCZNE KURSY PRZYSPOSABIAJĄCE do zawodu mur\*\* aBmM.-ęęjn8iaiBr-z

W czasie nauki kursanci otrzymują wynagrodzenie. Po ukończeniu nauki przedsiębiorstwa zapewniają zatrudnienie.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- f. ukończone 16 lat,
2. ukończona 7 klasa szkoły podstawowej\*
3. odpowiedni stan zdrowia, oraz złożenie następujących dokumentów:;

- a) życiorysu,
- b) świadectwa urodzenia,
- c) świadectwa szkolnego,
- ji) świadectwa lekarskiego o przydatności Ho- zawodu.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

- \* Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Ko- szalinie, ul. Mieszka I nr 32 — z miasta i okolic Koszalina
- \* Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Sławnie, ul. Armii Czerwonej 18 — z miasta i oko- lic Sławna,
- 3- Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Szcz- ecinku, ul. Przemysłowa 6 — z miasta i okolic Szczecinka,
- \* Zakład Doskonalenia Zawodowego w Słupsku, Al. Sienkiewicza 15 — z miasta i okolic Słupska.

TERMIN PRZYJMOWAN?A ZGŁOSZEN DO 31 LIPCA 1965 r. K-1665-0

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY PIWOWARSKO-SŁODOW- NICZE W KOSZALINIE, UL. SPÓŁDZIELCZA 8, poszukują wykonawcy na wykonanie renowacji studni głębinowej w Browarze Koszalin w lipcu — sierpniu bieżącego roku. Dokumentacja do wglądu w dziale Głównego Mechanika. K-1658

ODDZIAŁ PTH W SŁUPSKU, UL. ZAMKOWA nr 4, zatrudni natychmiast; KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy w transporcie, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH.

ODDZIAŁ PTH W KOSZALINIE zatrudni: KIEROW- CĘ NA CIĄGNIK, płatnego godzinowo + premia 40 proc., PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do transportu (rozwózka towaru).

ODDZIAŁ PTH W SZCZECINKU, ul. Szczecińska nr 2 (koło dworca PKP) zatrudni PRACOWNIKÓW FIZYCZ- NYCH do pracy w transporcie.

FILIA PTH W BIAŁOGARDZIE, ul. Zapolskiej nr 2, zatrudni natychmiast PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy w transporcie.

FILIA PTH W DRAWSKU, ul. Świerczewskiego 46, zatrudni KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRAC. FIZYCZNYCH do transportu.

FILIA PTH W KOŁOBRZEGU, ul. Szosowa nr 96, zatrudni PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy w transporcie.

FILIA PTH W WAŁCZU, plac Wolności nr 9, zatrudni PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH ao pracy w transporcie oraz MONTERA SAMOCHODOWEGO.

FILIA PTH W ZŁOTOWIE, ul. Kościelna nr 2, zatrud- ni KIEROWCÓW oraz PRAC. FIZYCZNYCH do pracy w transporcie.

Kandydaci ubiegający się o podjęcie pracy winni zgłosić się u kierowników o-ddziałów i filii, pod wskazanymi wy- żej adresami, w celu omówienia bliższych danych odnośnie warunków pracy i płacy. K-1663-0

ZAKŁAD ENERGETYCZNY SŁUPSK W SŁUPSKU, UL. PRZEMYSŁOWA 114, zatrudni 5 INŻYNIERÓW ELEK- TRYKÓW\* INŻYNIERA ŁĄCZNOŚCI, 10 TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW (najchętniej na staż pracy) na terenie pow- iatów: Słupsk, Lębork, Kartuzy, Sławno, Bytów, Miastko. [Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr. K-1662-0

PTH „ELBOM” W KOSZALINIE, UL. ARMII CZERWO- NEJ 7, poszukuje KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ- NO-EKONOMICZNEGO z praktyką oraz TOWAROZNAW- CY. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. Oferty na piśmie lub telefonicznie zgłaszać pod ww adresem, tel. nr 70-67. K-1666

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA\* W USTCE zatrudni MAGAZYNIERA ZB020W0-NASIEŃ- NEG0, 2 OSOBY do sklepu przemysłowego w Objeździe, 3 KELNERÓW (ki) do gospód w Rowach, CUKIERNIKA, 2 PIEKARZY, 2 ROBOTNIKÓW do ekipy za- i wyładun- kowej GS. Bliższych informacji udzieli kierownictwo GS. K-1650-0

PSS „PIONIER” W KOSZALINIE zatrudni SPRZEDA- CÓW, KIEROWNIKÓW STOISK, KASJERÓW, ZAOPA- TRZENIOWCÓW, MAGAZYNIERÓW branży przemysłowej oraz PRACOWNIKÓW ADMINISTRACYJNYCH do Spół- dzielczego Domu Handlowego. Reflektujemy na pracow- ników o odpowiednich kwalifikacjach, absolwentów ZSH, technikum ekonomicznego i liceum ogólnokształcącego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych w biurcu przy ul. Polskiego Października nr 32, pokój nr 214. K-1628-0

WILANT Marla zgubiła legityma- cję ubezpieczeniową, wydaną przez Prez. PRN w Tucholi. G-3570

HUET Czesław zgubił kartę re- jestracyjną samochodu syrena nr EO-03-38, wydana przez Prez. MRN Słupsk — Wyzd. Komunikac- cji oraz zaświadczenie, dotyczące Nowego Kodeksu Drogowego. Gp-3558

MYSLIBORSKI Jan zgubił świa- dectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Drzewianach. Gp-3557

CHOLEWA Henryk zgubił prawo jazdy kategorii motorowej, wyda- ne w Koszalinie. Gp-3556

WSZYSTKIM, którzy uczestniczyli w uro- czystości pogrzebowej

## Jasia Cygana

oraz udzielili swej pomocy, jak również za okazane współczucie i kwiaty

### serdecznie dziękuje

MATKA Z RODZINĄ

# Ekskluzywny czy popularny?

Takiego klubu może poza-  
zdzić Spółdzielni Mieszka-  
niowej „Czyn” wiele innych  
spółdzielni mieszkaniowych w  
Polsce. Nie każda z nich mo-  
że pochwalic się tak obszernym  
lokałem klubowym (140 m kw.) i  
wyposażeniem (piano, radiola,  
telewizor, biłard). Nie w każdej  
spółdzielni opracowano dokumentację  
na luksusowe place zabaw dla  
dzieci z brodzikiem i tablicami  
do rysunków. Dalej: nie każda  
spółdzielnia zatrudnia dwie  
pracownice ko: kierowniczkę  
klubu i instruktorkę dla dzieci.

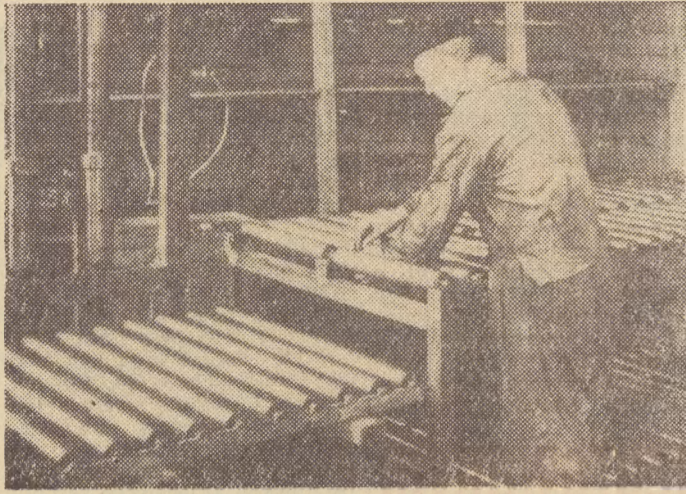
Co się jednak w tym spół-  
dzielczym pałacu dzieje? 6 lip-  
ca, na wieczorku z okazji Mię-  
dzynarodowego Dnia Spół-  
dzielczości, kręciło się tu kil-  
ka par. Z klubu bardziej kor-  
zystają dzieci (około 30), które  
chodzą na zajęcia świetlicowe.  
I to wszystko.

Pracy społeczno-wychowaw-  
czej w spółdzielni nie rozwinę-  
to w myśl zaleceń Centralnego  
Związku i praktyk większości  
spółdzielni mieszkaniowych w  
Polsce. Nie nawiąza no wspó-  
łpracy z TPD, TKKF, która ma  
w spółdzielczości mieszkaniowej  
kilkuletnią tradycję, nie rozwinę-  
to współpracy z ZHP i LOK. Ist-  
nie powołano w ogóle komisji, jak  
np. pracy kobiet i społeczno-  
samorządowej, które istnieją  
przy każdej prawie spółdzielni  
i rozwijają pracę społeczno-  
wychowawczą. Nie zorganizowa-  
no grup dziecięcych, i nie powo-  
łano społecznych opiekunów

spółdzielni. Ograniczono się  
wyłącznie do udostępnienia dzie-  
ciom świetlicy. Nie pomyślano  
o zorganizowaniu ogniska przed-  
szkolnego lub przedszkola. W  
sferze projektów jest, jak dotąd,  
pomoc kobiecie w prowadzeniu  
gospodarstwa domowego. Jedyną  
formą, która integruje ją z  
życiem społecznym mieszkań-  
ców spółdzielni, są prace przy  
porządkowaniu osiedli, inicjowa-  
ne przez zarząd.

Zaledwie od miesiąca dzia-  
ła nowa rada klubu spółdziel-  
ni. Na jej czele stoi plastyczny  
malarz Marian Krasnowski. Rada  
przygotowała bogaty i interesu-  
jący program kulturalno-oświa-  
towo-wychowawczy, przewidujący  
m.in. poznawanie zabytków  
Słupska, spotkania z aktorami  
wieczorki filmowe, dyskusje i  
pogadanki na interesujące tematy,  
wycieczki i wieczorki taneczne.  
Jedną z zadań rady jest udostę-  
pnienie potrzebnych zamierze-  
nia jest społeczne poarcie człon-  
ków spółdzielni. Sama bowiem  
kilkuosobowa rada niewiele  
działa.

Rada klubu wprowadziła op-  
łaty za wstęp dla osób z mia-  
sta, nawet dla członków ro-  
dzin spółdzielni oraz opłaty za  
korzystanie z bilardu. Oczywi-  
ście działać one muszą odstras-  
zająco i czynią z klubu placówkę  
ekskluzywną. Naszym zdaniem  
klub powinien być udostępniony  
szerszemu ogółowi i jego dzia-  
łalność nie powinna ograniczać się  
do grona spółdzielców. Dopiero  
wtedy spełni swoje zadanie, (aka)



**NIEZBYT** obszerne pomieszczenia Zakładu Napraw-  
czego Mechanizacji Rolnictwa w Słupsku, nie mie-  
ściły stale wzrastającej liczby naprawianych silni-  
ków. Postanowiono więc przeprowadzić remonty na  
dwóch poziomach. Jeden z pracowników zakładu Ignacy  
Gruszczyński skonstruował i wykonał urządzenie transpor-  
towe, które silnik przesuwa na rolkach i podnosi na wyż-  
szy poziom. Urządzenie widoczne na zdjęciu znacznie  
usprawnia produkcję. Fot. Andrzej Maślankiewicz

## MYŚLĘ — WIĘC PISZĘ

### Panie Redaktorze!

Chyba jednak zerwę moją  
znajomość z Kowalskim. Nie  
mogę powiedzieć, sympatyczny  
człowiek, ale stale mi coś  
nie podoba się. Wczoraj na  
przykład spotkał mnie i nar-  
zękał na złe zaopatrzenie  
sklepów w mleko w każdą  
niedzielę. W dodatku trzeba  
stać w kolejce nawet pół go-  
dziny, aby potem dowiedzieć  
się że mleka zabrakło. Ponoć  
zdarza się to w rejonie  
ulicy Mickiewicza, przy któ-  
rej mieszka Kowalski.

Nie wiem doprawdy o co  
Kowalski tak złosci się. Bo co  
w tym złego, że kilkadziesiąt  
rodzin nie otrzyma w niedzie-  
lę mleka. Ludzie są wygodni.  
Niech kupują więcej mleka w  
sobotę. Że w lecie mleko nie  
postoi długo? A na co lodów-  
ka. W wszystkich stać na  
lodówkę? No, to trudno, nie  
będą mieli w takim razie mle-  
ka w niedzielę.

Kowalski nie zgadzał się że  
mną i opowiedział mi taką  
historijkę, ponoć autentyczną.

Na granicy celnik zapytuje  
turystę, powracającego do kra-  
ju, co ma w jednym z wore-  
ków. Turysta odpowiada: po-  
karm dla kanarek. Celnik —  
człowiek dokładny — zarzą-  
dza do worka i znalazł w nim...  
pieprz. Wyraził więc powątpie-  
wanie czy kanarek będzie  
jadł pieprz, na co otrzymał od  
powieź:

— Mam zmartwienie, niech  
nie je...

Kowalski twierdzi, że tak,  
per analogia, zdarzenie na gra-  
nicy można przyrównać do  
kłopotów w mieście z mle-  
kiem. Może i ma rację.  
Zegnam.



Goździki, pe-  
tunis... do wy-  
boru i oczywiście  
cie koloru. Kwiaciarki  
na dobre zadomow-  
wiły się na ul.  
Wojska Polskiego  
go.

Fot. A.  
Maślankiewicz

## Przed 22 LIPCA

Koła Związku Młodzieży  
Wiejskiej w Głównycach,  
Objeździe, Mikorowie,  
Gardnie Wielkiej i innych  
miejscowościach przysto-  
wują wspólnie z kołami  
LZS, gromadzkimi festynami  
młodzieżowe dla uczczenia  
święta 22 Lipca.

W tym roku odbędzie  
się w powiecie 7 festynów  
młodzieżowych.

(aka)

## Wdarzenia

**KRONIKI Pogotowia Ratunko-  
wego** zanotowały pierwszą w  
tym roku śmiertelną ofiarę wyła-  
dowań atmosferycznych. Wypa-  
dek taki wydarzył się przedwczoraj  
we wsi Nowa Dąbrowa. Śmier-  
telnie porażony piorunem  
został mieszkaniec tej wsi, 32-let-  
ni Leon Krugły. Znalezione go w  
przodróżnym rowie.

**PSZCZOŁY** zaczynają już a-  
atakować. Pogryzły mianowicie  
mieszkanke wsi Kwakowo, 35-let-  
nią Magdalenę Cz. W ambulatoriu  
pogotowia udzielono jej pomo-  
cy.

**NIESZCZĘŚLIWEMU** wypad-  
kowi uległ w Bydlinie 7-letni Ja-  
rosław K. Spadł on z dachu i le-  
karz stwierdził uraz głowy. Chło-  
piec przebywa w szpitalu.

## Śladem naszych notatek

### „CZY KONIECZNA ETYKIETKA?”

Na notatkę pod tym tytu-  
łem otrzymaliśmy od zastępcy  
dyrektora Hurtowni WPHS, M.  
Nowackiego wyjaśnienie, w  
którym m. in. czytamy:  
„Zgodnie z obowiązującymi  
przepisami, które określa za-  
rządzenie nr 55 MHW — Hur-  
townia nasza nie przyjmuje bu-

telek po piwie „Pilzner”, gdyż  
nie są one kaucjonowane i nie  
podlegają zwrotowi. Frzyjmuj-  
my natomiast butelki kaucjo-  
nowane po płynnym owocu  
i sokach bez etykiet, z tym że  
muszą być czyste. W przeciwnym  
przypadku magazynier  
nie przyjmie”.

w jednej z notatek wyrazi-  
liśmy opinię, że kasa бага-  
żowa winna być czynna do odej-  
ścia nocnego pociągu warszaw-  
skiego. Na naszą propozycję o-  
trzymaliśmy od kierownika  
Ekspedycji Kolejowej PKP, St.  
Tasaka wyjaśnienie, w którym  
pisze on m. in.:

„Ze względu na brak etatów  
i słabą frekwencję w nadawa-  
niu i wydawaniu przesyłek ba-  
gażowych i ekspresowych —  
od 9 czerwca do 7 lipca (z po-  
wodu urlopu jednego kasjera),  
kasa багаżowa była rzeczywi-  
ście obsługiwana przez kasje-  
rów багаżowych od godz. 6 do  
22. Dla klientó koleji była jed-  
nak czynna całą dobę, gdyż po  
godz. 22 magazynier przekazy-  
wał sprawy obliczenia należ-  
ności za nadawanie przesyłek  
bagażowych lub ekspresowych  
kasjerowi biletowemu.

Podkreślamy, że po godz. 22  
nadawane są bardzo rzadko  
przesyłki i dlatego zatrudnie-  
nie specjalnego pracownika  
porze nocnej byłoby posunię-  
ciem nieekonomicznym”.

## Co nowego u gospodyń wiejskich?

Tegoroczną działalność kół  
gospodyń wiejskich w powie-  
cie najlepiej zilustrują cyfry.

W konkursach warzywno-  
kwiatowych wzięło udział w  
r. ub. 5 kół, w tym roku 30. W  
konkursach wychowu cieląt  
wzięło udział w tym roku 14  
KGW, w roku ubiegłym ani je-  
dno. W tym roku powstały zes-  
poły wychowu drobiu — jest  
ich obecnie 15. Zwiększyła się  
liczba wsi specjalizujących się  
w hodowli drobiu z 7 do 9. Zar-  
ząd Powiatowy KGW rozpoz-  
wodził w tym roku wśród gos-  
podyń 23 tys. kurcząt, czego

nie robił w roku ubiegłym. Nie  
zwiększyła się tylko liczba ze-  
społów uprawy lnu — których  
w roku ub. było 3, obecnie  
zaś 2. (aka)

## Czujemy się bardzo dobrze

Wczoraj otrzymaliśmy z Je-  
leniej Góry miły list od prze-  
bývającej tam szkolnej młó-  
dzieży ze Słupska i powiatu  
na kolonii Inspektoratu Oświa-  
ty. Oto co napisali nam Anna  
Cierieszko, Bożena Wójtowicz,  
Bogusław Bakuła i Zbigniew  
Bernatek.

„Od dwóch tygodni przeby-  
wamy w Jeleniej Górze i bar-  
dzo się nam tu podoba. Czuj-  
my się świetnie. Chodzimy na  
bliźsze i dalsze wycieczki. Je-  
den jest bardzo dobre.

Wszyscy przybyliśmy na wa-  
dze. Jednego, czego nam bra-  
kuje to pogody.

Serdecznie pozdrawiamy Re-  
dakcję, Rodziców, Słupsk i  
wszystkie miejscowości z któ-  
rych pochodzimy.”

Dziękujemy, a z pogodą już  
ci — ba nie jest tak źle.

niez gołębi — lecz tylko pocztow-  
nych) do 50 sztuk.

Zarządzenie określa warunki,  
jakie spełniać musi hodowca, zamieszku-  
jący w strefie drugiej.

Za nieprzestrzeganie zarząd-  
zenia przewidziane są sankcje admi-  
nistracyjne. Zgodnie z par. 13  
— „winni przekroczenia przepisów  
podanych w zarządzeniu pdelega-  
— karze grzywny do 4.500 zł lub  
karze aresztu do trzech miesięcy  
— myśl art. 26 ustawy z dnia 13  
listopada 1963 r. o zwalczaniu cho-  
— bób zakaźnych (Dz. U. nr 50, poz.  
279)”.

Radzimy zastosować się do za-  
rządzenia i do 31 grudnia 1965 r.  
zlikwidować hodowlę w strefie, w  
której obowiązuje bezwzględny  
jej zakaz. (o)

## „MALWA” sklepem specjalistycznym

W niedawno odremontowa-  
nym lokalu sklepowym „Mal-  
wa” mieszczą się dwa działy:  
perfumeryjny oraz drogerijny.

Jak mówi kierownik sklepu  
Stefan Tański — takie połąc-  
zenie branżowe cieszą się uzna-  
niem klientów. „Malwa” wy-  
różnia się jeszcze i tym, że u-  
trzymuje bezpośrednie kontak-  
ty z producentami. Ostatnio  
nad sklepem oSlię patronat:  
„Arged” i „Uroda”. Znana wyt-  
wórnia kosmetyków zaopatru-  
je sklepo w najnowsze wyroby.  
„Arged” czuwa nad tym, by w  
sklepie nie brakowało środków  
chemicznych. Zarząd Aptek  
zaś zaopatruje sklep w artyku-  
ły apteczne i weterynaryjne.  
Aby się przekonać jak układa  
się współpraca sklepu z zaopa-  
trzeniowcami wystarczy spoj-  
rzeć na regały w „Malwie”, (a)

## Wyścig kolarski i mecz o!(i)jy'ów

Uliczny wyścig kolarski w Ustce  
(w obwodzie zamkniętym) o pu-  
char Rady Zakładowej PPIUR  
„Korab”, przewidziany na dzień  
4 lipca — odbędzie się w najbli-  
ższą niedzielę, tj. 18 lipca.

Początek wyścigu o godz. 11.  
Jutro o godz. 17 na Stadionie  
650-lecia w Słupsku drużyny old-  
boyów z Ustki i Gryfa Słupsk  
rozegrają rewanżowe spotkanie  
piłkarskie. Pierwszy mecz wygra-  
ła Ustka w stosunku 4:3. Zespo-  
ł słupski pragnie zrewanżować się  
za poniesioną porażkę i dlatego  
wystąpi w... najsilniejszym skła-  
dzie.

## RADIO

### PROGRAM I na dzień 16 bm. (piątek)

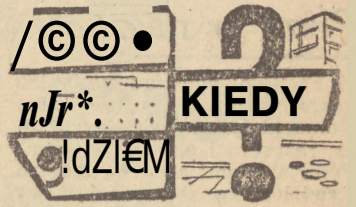
Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05,  
15.00, 18.00, 20.00, 23.00.

5.06 Muzyka. 5.50 Gimnastyka.  
6.10 Rozm. roln. 6.20 Muzyka lud.  
różnych narodów. 8.05 Muzyka i  
aktualności. 8.35 Utwór S. Rach-  
maninowa na 2 fort. 9.00 Koncert.  
9.40 Dla dziecińców wiejskich i  
przedszkoli: audycja słowno-muz.  
10.00 Kalejdoskop kulturalny. 10.30  
Koncert rozr. dla wczasowiczów.  
11.00 Dr Zabiński przed mikrofo-  
nem. 11.10 Muzyka rozr. 13.00 Mu-  
zyka ros. 13.40 Zespół akordeoni-  
stów. 14.00 Hymn wspomni A.  
Macuby. 14.15 Koncert estradowy.  
15.05 Duety romantyczne. 15.20 Mu-  
zyka dawna w nowej szacie. 16.10  
Spotkanie z piosenką radz. 16.35  
Program młodz. 17.05 Kultura pil-  
nie poszukiwana. 17.25 Koncert  
chóru. 17.45 Poradnik językowy.  
In.ój Encyklopedia aktualności.  
18.20 Koncert dnia. 19.15 Ze wsi i  
o wsi. 20.35 „Kowal własnego szczę-  
ścia” G. Kellera. 21.35 Reportaż  
literacki. 21.55 Sonaty fort. Beet-  
hovena. 22.35 Notatnik kulturalny.  
22.45 Piosenki polskie. 23.10 Muzy-  
ka dwudziestego wieku.

### PROGRAM II na dzień 16 bm. (piątek)

Wiad.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05,  
16.00, 19.00, 23.50.

5.06 Muzyka. 7.05 Gimnastyka.  
7.50 Muzyka. 8.35 Audycja Red.  
Społ. 8.55 Muzyka. 9.05 Koncert  
dnia. 9.50 Public. międzynarodny. 10.00  
Koncert. 10.50 Z życia Zw. Radz.  
11.00 Muzyka operowa. 11.35 Repor-  
taż. 12.10 Melodie filmowe. 12.45  
Uniw. Rad. 13.00 Grają zespoły gi-  
tarzystów. 13.20 „Noc w Lizbonie”  
— Remarque'a. 13.40 Koncert dla  
wczasowiczów. 14.30 Mówi techni-  
ka. 14.45 Wiązanka melodii. 15.30  
Dla dzieci — „Pan Bieganek w E-  
tiopii”. 16.05 Koncert rozr. 16.45 U-  
twory fort. kompoz. ros. 17.15 Mu-  
zyka jazzowa. 18.00 Pieśni i tańce  
świata — Melodie Francji. 18.45  
Klub Entuzjastów Nowoczesności.  
19.05 Muzyka i aktualności. 19.30  
Koncert symf. — „Praska Wiosna  
1965”. 21.14 Z kraju i ze świata.  
21.41 Wiad. sportowe. 21.44 Muzy-  
ka taneczna. 22.05 Nowości litera-  
tury światowej. 22.25 Muzyka tan.



## riiiFOKiW

!\*, -/---  
97 — MO.  
98 — Straż Pożarna.  
99 — Pogotowie Ratunkowe.

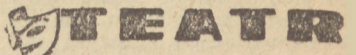


Apteka nr 51 przy ul. A. Zawadz-  
kiego, tel. 55-37.

## WYSTAWA

KLUB „EMPIK” przy ul. Zamen-  
hofs — wystawa fotograficzna pt.  
„Szlakiem 17 województw”.  
MUZEUM POMORZA ŚRODKO-  
WEGO — Zamek Książąt Pomor-  
skich — czynne codziennie oprócz  
poniedziałków i dni poświęconych  
w godz. od 10 do 17.

MUZEUM SKANSENOWSKIE W  
KLUKACH — czynne jak wyżej.



RTD — godz. 19.30 — Ifigenia w  
Aulidzie — Eurypidesa.

## winio

MILENIUM — Trzej muszkiet-  
rowie (fr.-włoski, od lat 16).  
Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.

POLONIA — Ach te dzieci (ra-  
dzicki, od lat 9).  
Seans o godz. 14.

Hud, syn farmera (USA, od 1.16).  
Seanse o godz. 13.15, 18.30 i 20.45.

GUARDIA — Telefon towarzy-  
ski (USA, od lat 16).  
Seanse o godz. 17.30 i 20.

WIEDZA — godz. 17 — Tajemnice  
złotego runa (franc., od lat 12).  
Godz. 19 — Ostrożnie, babciu  
(radz., od lat 12).

USTKA

DELFIN — Trzej muszkiet-  
rowie (fr.-włoski, od lat 16).

Seanse o godz. 18 i 20.  
Barwy walki (polski, od lat 12).

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Mansarda (polski,  
od lat 14).  
Seans o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin poda-  
jemy na podstawie komunikatu  
Ekspozytury Centrali Wynajmu  
Filmów w Koszalinie.

## KOSZALIN

na dzień 16 bm. (piątek)

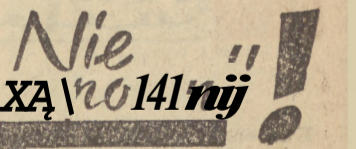
na falach średnich 188,2 m  
oraz 202,2 m i Słupsk i Sze/eetnekl

6.50 Ekspres poranny. 17.00 „Spad-  
kobiercy kaszubskiej kultury” —  
audycja I. Bieniek. 17.30 „Ruch o-  
pójny na Pomorzu Zachodnim” —  
pogadanka T. Gasztoйда. 17.40 Pol-  
skie piosenki. 18.20 Wiadomości  
koszalińskie. 18.25 List z Poznania  
— St. Strugarka. 18.30 Gra Pro-  
znańska Piętnastka Radiowa.

## 9FELEWIZJA

na dzień 16 bm. (piątek)

17.45 Lekcja jęz. ros. 18.05 „Kar-  
ta nowoczesności”. 18.30 Film z  
serii: „Przygody hrabiego Monte  
Christo”. 18.35 Wszecznica TV —  
„Obraz świata”. 19.30 Dziennik.  
19.50 Dobranoc. 20.00 Reportaż z IV  
Festiwalu Filmowego w Mo’wie.  
21.00 II TV Festiwal Teatrai’y —  
„Kobiety z Niskavuori”. 23.00  
Dziennik telewizyjny.



upłtiiiua  
termin  
prenume-  
ratu]



„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Rookniczej. Redaguje Kolegium Redacyjn? f

Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefony Redakcji w Koszalinie: centrala 20-34 i 20-35 łączy ze wszystkimi działami. \*

„Głos Słupski”, Słupsk, pi. Zwycięstwa 2. I pietro. Telefony: sekretariat (łączy « kierownikiem Oddziału) — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 54-66. \*

Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA” Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. t

Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 12,50 zł, kwartalna — 37,50 zł, roczna — 150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch”. Tłoczono KZGr8Ł \*

**Pisza o nas**

„Festiwal warszawski teatru koszalińskiego czy też Lecha Komarnickiego, jego dyrektora, reżysera i aktora — trwa”. Tymi słowami zaczyna August Grodzicki swoją recenzję z występów BTD w Warszawie, zamieszczoną w „Życiu Warszawy” z 8 bm. W poprzednim „Hosie Tygodnia” relacjonowała liśmy obszerną recenzję JASZCZA, recenzenta „Trybny Lućcu”. Dziś kilka innych opinii o pozostałych spektaklach BTD w stolicy:

**BTDna cenzurowanym**

„Najwięcej wątpliwości wzbudza „Sodoma i Gomora” — prapremiera sztuki Giradoux — pisze Roman Szydłowski („Od przybytku głowa boli”, „Trybna Lućcu” z 9 lipca br.) Niestety, napisana pod koniec życia autora licznych błyskotliwych dramatów sztuka nie należy do jego wybitnych osiągnięć. Faktem jest, że sztuka zwietrzała. W dodatku przedstawienie jest statyczne, aktorów bardzo źle słychać (albo z winy złej dykcji albo skutkiem świadomego przyciszenia dialogu, nie uwzględniającego akustyki sali Teatru Powszechnego na Pradze). Może wielu aktorzy — pisze Szydłowski — uratowałyby dialog Giradoux. W Kozłalinie to się nie powiodło”, Wtórjuje mu August Grodzicki: „W przedstawieniu koszalińskim aktorzy wypowiadali tekst monotonnie, bez wyrazu bliz...”

je na szacunek i uznanie. Było bardzo sprawne, miało dobry nerw dramatyczny, tworzyło konsekwentną całość, toczyło się w płynnym rytmie bez martwych miejsc, przekazywało jasno treść i myśl tragedii. Nie było tu wybitnych indywidualności aktorskich, ale solidna poprawność, prostota i ambicja wykonawców tworzyły jednolity poziom. Podobnie sądzi o „Juliuszu Cezarze” Roman Szydłowski, z tym, że wymienia Lecha Komarnickiego, Mięczyława Wiśniewskiego. Kazimierz Starzycki — Kmbalska, Wojciech Standełło, Wojciech...

**warszawskiej prasy**

„Sztandar Młodych” z 9 bm.), komentując: „Można zazdrościć aktorowi Komarnickiemu reżysera Komarnickiego, ale temu drugiemu trudno chwiliami nie współczuć, gdy usiłuje on przeprowadzić niektóre swoje celne pomysły przy pomocy nie zawsze najlepszych aktorów. Wystarczy powiedzieć, że Komarnicki był najlepszym wykonawcą w tym spektaklu”, Powróć jednak do opinii Romana Szydłowskiego. Pisze on: „Półczesna tematykę Prezentował w zestawie repertuarowym Teatru Bałtyckiego przywiezionym do Warszawy — „Skandal w Hellbergu” Broszkiewicz”. Szydłowski zwraca uwagę na aktualność polityczną sztuki i chwali Noemi Korsan, że położyła nacisk właśnie na tę stronę sztuki. „Przedstawienie jest opracowane starannie, grane na ogół nie źle i robi kulturalne wrażenie. Wadą reżyserii jest zbyt słabe tempo i niechęć Noemi Korsan do posługiwania się ołówkiem. Ze przedstawieniu koszalińskiemu trzynaście lat, a dyscyplina i mniej oietyzmu dla tekstu uważa także Maria Kosińska w „Życiu Warszawy” („Pożegnanie Koszalina” w nrze z 9 linca): „Przedstawienie koszalińskie jest mimo wszystko dość sprawne tylko zbyt rozwlekłe i celebrowane”. Z obspydy aktorskiej „Skandalu w Hellbergu” recenzenci warszawscy wyróżniają Władysława Jeżewskiego, Zbigniewa Witkowskiego, Wojciecha Standełła. „Słabo obsadzona jest oiszp Szydłowski — ważna rola Hildy (Stanisława Zawiszanka) zaś Marta Woźniak przerysowała do tesro stornia role Kiarv Npben. że jest to chwiliami nie do wytrzymania. Dobrze nrzekazuje teotę i brutalność sierzanta Bloma — Stanisław Zych, choć — zdaniem recenzenta „rybu” — „jego fizjonomia i sposób bycia jest tak

słowański, że trudno odgadnąć w nim ostoję pruskiego drylu i porządku”. Wszyscy recenzenci natomiast, uogólniając wrażenia wyniesione z przedstawień BTD piszą, że była to konfrncacja dla nich i dla teatru bardzo potrzebna i cenna. „Jest to kulturalny teatr — pisze Szydłowski. Oczywiście i on popełnia błędv, które potem jeszcze pokazuje w Warszawie, ale któż ich nie czyni?” Zdaniem Szydłowskiego walorem BTD jest bardzo dobra scenografia (Jankowska, Wiśniak, Lange). „Gorzej jest z poziomem aktorskim przedstawień, ale jego podniesienie wymaga lat pracy i zaangażowania pewnej liczby nowych aktorów do zespołu. Głównym błędem, popełnionym przez Lecha Komarnickiego jest — zdaniem wszystkich recenzentów — nie dość starań na selekcja przedstawień wybranych do pokazania w Warszawie. „Lepiej mniej lecz lepiej” — jak pisał Szydłowski i pozostali zapraszają znów BTD w roku przyszłym, zaś najśmielszy pomysł „a mar ginesie gościny naszego teatru rzucza OST w „Świecie”. Pod fotograficzną relacją z przedstawień BTD (tytuł „Mili goście”) OST pisze: „Takie wymiany teatralne (nie) tylko letme) na pewno są pomysłem bardzo dobrym. Tak dobrym, iż sądzę, że warto zastanowić się nad stworzeniem w Warszawie stałej sceny, która by przez cały rok mogła gościć teatry z innych miast Polski. Stała konfrontacja mogłaby wyjść na zdrowie scenom nie tylko „pro wincjonalnym” ale również warszawskim”. Jako Pinte przeglądu prasy zacytujemy jeszcze trafną uwa Augusta Grodzickiego: „Po teatru i nawet jakoś przed stawień lepiej można zrozumieć w kontekście jego działań „ści na własnym terenie”. (sten)

**Rybki — kan ba'e**

Ostatnim krzykiem mody w eleganckich barach Kalifornii są akwaria, w których pływa piranie — małe, żarłoczne rybki — kanibale z Południowej Ameryki. Klienci tłoczą się w kafejkach, by oglądać, jak jedna rybka pożera żywym drugą. Władze stanu Kalifornia zabroniły niedawno importu piranii w obawie, że niektóre przedstawicielki tego gatunku mogą być wrzucone do rzek.

**Jest w czym wybierać**

W pewnym dzienniku paryskim ukazało się ogłoszenie tej treści: „Przepraszam miłą nieznajomą, że wczoraj wieczorem — niestety — zapomniałem ją pocałować. Czy wolno mi będzie naprawić to uchybienie”? Bardzo prędko nadeszło ponad czterysta listów z przebaczeniem i wyrażeniem zgody.

Ważnym elementem warszawskiej prasy jest... (sten)

**Na ziemi, na morzu, w powietrzu**

WILLA Z TWORZYW SZTUCZNYCH

W NRF zbudowano pierwszą willę z tworzyw sztucznych. Elementy nośne, instalacje sanitarne są wykonane z laminatów poliestrowo-szkłanych, izolację cieplną i akustyczną wykonano z wełny żużlowej.

**W CIENIU KOŁOSÓW**

Wielka reklama, która towarzyszy budowie każdego nowego kołosa morskiego, stawia w cieniu małe stateczki, eksplloatowane w bliskiego zasięgu. Tymczasem ich ilość wcale nie przewoża one obecnie 70 p-o-ant mps- towarowi, ekspedycyjnej drogą morską.

**ANTENA POD KOPUŁĄ**

W instytucie ba-afn ??telifa, i przestrzeni kosmicznej w Bochum zainstalowano k'ouht?, wykma'a ze SDeé^\*@l tkani-nv, powięconel PCW. któ'a chroni anteno radarową przed "lennymi czynnikami atmosferycznymi i proorler^owan-nem^>?i-rrd... n" stanowiąc dla fal elektromagnetycznych.

**LABORATORIUM**

W Jap'ni 7^dowario podwodny okręt badawczy, prz-azn^C7"iv do nob"rania próbek skał; wodorostów itp. wokół wybrzeży Japonii. Okręt wyposażony jest m. in. w urządzenie zw?^e „maciczną reka”, do p"p"m5t.ycne?o pobierania próbek w z^-zemu. (WiT-AR)

**Snrzed 73 milionów la!**

W p-d mii „Nauk MRL o odkrycia 4 p rzebywali w Białogardzie i"tv "zwierząt, które zamiesz-I Jan Mulak, V. Korban i Zdzi kiwały nssza70 milio-fnawszy się ze stanem bieźni d\*^h" d^%doka."k^ stadionie Iskry wyrazili sie^nta 24 mł, tycznegoA chcą urządzenia w Białogardrap-^ez-<ka tan-nza-ra. nie:Adzie mitingu z udziałem cabb-kre^w^ów! jldn^s Piskiej czołówki średnio- i długodystansowców 9przygotowujących się w Wał^czu do spotkań z Wielką Bry

**SPORT & SPORT**

**Fenomenalne!**

**^Sarlice liie rener\*! „10" o 35 sek!**

Australijczyk Ron Ciarę ustanowił w środę na stadiiie Bisiet w Oslo fantastyczny rekord świata w biegu na 10 km uzyskując jako pierwszy człowiek na świecie czas poniżej 28 min. Australijczyk przebiegł dystans 10 km w 27.39.4. Poprzedni rekord należał również do Clarke'a i wynosił 28.14.0.

W tym samym biegu Ciarę ustanowił jeszcze jeden rekord na dystansie 6 mil uzyskując również jako pierwszy człowiek na świecie wynik poniżej 27 min. Dystans 6 mil przebiegł on w 26.47.0. Ciarę w tym biegu nie miał Ygroźnych przeciwników. Dru Jgi na mecie Anglik Hougan ?uzyskał 29.19.6 a trzeci, Duń Szyk Bjoernsen — 31.03.2.

A oto międzyczasy uzyskane przez Clarke'a w rekordowym biegu: 1000 m 2.41.5; 2000 m 5.25.0; 3000 m 8.11.0; 4000 m 10.58.0; 5000 m 13.45.0; 6000 m 16.33.0; 7000 m 19.23.0; 8000 m 22.03.0. Na tych samych zawodach startował również Polak Schmidt, który wygrał skok w dal rezultatem 7.47. W skoku wwyż triumfował Bru-

**CZY KONIEC NADZIEI?**

**Trzeci remis Polonii Bytom**

Po raz trzeci zremisowali piłkarze bytomskiej Polonii w interlidze amerykańskiej. Polacy spotkali się z angielskim zespołem West Bromwich Albion. Mecz zakończył się wynikiem 2:2 (1:0). Bramki dla Polonii zdobył Pogrzeba w -77 i 79. minucie gry. Dla Anglików Foggo i Kaye.

**Jan Mulak: „Będzie cała czołówka”**

**Białogard ma wielką szansę!**

Na eliminacjach lekkoatletycznych, mających na celu wyłonienie reprezentacji ZS, wbywali w Białogardzie Jan Mulak, V. Korban i Zdzisław Krzyszkowiak. Zapowiadający się ze stanem bieźni stadionie Iskry wyrazili chęć urządzenia w Białogardzie mitingu z udziałem cabb-kre^w^ów! jldn^s Piskiej czołówki średnio- i długodystansowców 9przygotowujących się w Wał^czu do spotkań z Wielką Bry

**ferzuszka tu Olszynie**

**4. Reprezentanci koszalińskich szkół**

Jak już informowaliśmy w dniach 13 — 22 lipca odbędą się w Olsztynie Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Imprezie tej patronuje minister obrony narodowej Marszałek Polski — Marian Spychalski. Ustalono lekkoatletyczną reprezentację koszalińskiego województwa na Igrzyska. Oto jej skład: Młodziczki: Łopacińska, Kułka, Lisowska, Maliszewska, Amscyńska, Muchlado, Międzyk, Skalska. Młodzicy: Ryś, Jagiełło, Podgórski. Juniorki: Grzegorzewska, Tomaszewska, Majewska, Kra-



Bałtycki Teatr Dramatyczny: „Skandal w Hellbergu” Je-w rzezo Broszkiewicz. Reżyseria-^oemi Korsan, scenografia — Kazimierz Wiśniak.

Od lewej: Władysław Jeżewski, Stanisław Zych, Stanisław Zawiszanka, Zbigniew Witkowski i Wojciech Standełło w jednej ze scen sztuki.

Fot. GRAŻYNA WYSZOMIRSKA

HENMK MWKA\* MAMAI\*\*WIXŃSKI  
**le wylszcz3jccé**  
telef@wuS

Kacperska wyszła na korytarz. — Jeśli przyjmujemy za pewnik, że Skórski II nie zna Oleckiego. — Majorze — Kościński podniósł się z krzesła — to znaczy, że można wobec Oleckiego wystąpić jako Skórski. — No i co to da, Kościński? — skrzywił się major. — Olecki da materiały Skórskiemu, które trafią do nas, a „kormorany” będą nadal działać. Unieszkodliwimy jedną cdnogę, a hydra nadal będzie kąsać, bo głowa żyje... — Jeśli Skórski jest głową? — powiedział Damanek. — Ale jest bardzo prawdopodobne, że nie jest głową, tylko... podglówkiem — zachnął się major, który nie lubił, aby zbyt brutalnie psuć mu koncepcje. — I tak stoimy w miejscu, a niedziela mija — powiedział Zawadzki. Weszła Kacperska z tacą pełną filiżanek. Major, nabierając łyżeczkę cukru, zapytał: — Jeśli nie odpowiada wam, że nasz człowiek ma wystąpić wobec Oleckiego, jako Skórski, to można to również odwrócić. Może oficer bezpieczeństwa wystąpi wobec Skórskiego jako Olecki? — Majorze, odezwał się Damanek. — Trafiliście w dwunastkę. — Wyobrażam sobie to tak — powiedział major. — Olecki zostanie zdjęty przez kapitana Kościńskiego... Ponieważ można uznać, że „Piotr” Damanek pozyskał zaufanie Oleckiego, pójdzie do niego jako pierwszy. Chodzi mi o to, aby

wejście do mieszkania odbyło się zupełnie spokojnie... Damanek, będąc w środku, uniemożliwi Oleckiemu zatarasowanie drzwi wejściowych. Kościński i dwóch jeszcze oficerów będzie stało na klatce schodowej. W 3 minuty po wejściu Damanek do mieszkania Oleckich Kościński naciska dzwonek. Damanek spowoduje, jeśli będzie potrzeba, otwarcie drzwi. I jeszcze jedno. Olecki musi zostać wprowadzony ze swego mieszkania tak, aby tego nikt nie zauważył. Damanek zostanie w mieszkaniu i oczekiwać będzie na przybycie Skórskiego... Musi się on w końcu pofatygować gdyż skrzynkę poste restante chyba uznał, od dnia, gdy zostawił Weberowej swój dowód osobisty, za spaloną. Przyjmujemy, że jemu się również teraz spieszy. Oraz że otrzyma od Oleckiego materiały za pośrednictwem skrzynki kontaktowej, dotąd nam nie znanej. — Majorze, powiedział Damanek — dlaczego ja mam tam pójść? — Bo ty znasz Oleckiego. Oberwowałeś go, wiesz, jak zachowuje się agent wobec człowieka, któremu nie wierzy... A ty, tak samo, jak Olecki tobie, nie możesz wierzyć początkowo Skórskiemu... Do trzech razy sztuka, Damanek... Wtedy w Warszawie raz, dziś drugi raz i jutro trzeci, a potem dłuższa przerwa i znowu od początku... Aresztowanie Oleckiego przeprowadzić o 7 rano... Chętnie puścilibyśmy was do domu, ale... Wiecie... Wolałbym, żebyście zostali na miejscu... Może się coś wydarzyć nieoczekiwanego... Nie darowałbym sobie, gdybyście w tych decydujących godzinach czegoś nie dopatrzili... Damanek zost?! sam w mieszkaniu Oleckich. Jak dotąd wszystko odbywało się według planu. „Marcin” otworzył drzwi. Zdziwił się widząc „Piotra” o tak wczesnej porze, ale bez wahania wpuścił go. Oleckiej nie było w domu. Poszła do fryzjera. „Marcin” nieszył się do pracy i zaklął, gdy znowu rozległ się dzwonek. Podeszł do drzwi. Otworzył. Za chwile miał kajdanki na rękach. Jak i raz wprowadzić Olfcki"ro z mieszkania, by nikt t'go nie zauważył? Kapitan Kościński zdecydował szybko. Zawiązał Oleckiemu usta szalikiem. Aresztowany był tak wstrząśnięty tym, co się stało, że bez oporu nozwe^ł zawiąć się w dywan z pokoju sypialnego i zanieść na dół do warszawy. Gdy Damanek zapytał Kościńskiego: „A co będzie gdy z miasta

wróci pani Renata?”, otrzymał odpowiedź: „Nie martw się... Nie zostawiamy ciebie samego. Zajmiemy się nią”... Damanek usiadł przy biurku. Chciał otworzyć szufladę. Była zamknięta. Postanowił obejrzeć mieszkanie. Może Skórskiemu przyjdzie ochota napić się kawy? Mieszkanie składało się z 2 pokoi: gabinetu i sypialni. Kuchnia imponowała supernowoczesną obudową. Porucznik szybko odnalazł kawę. Wrócił do gabinetu. W mieszkaniu tym dwukrotnie uległ swym słabostkom: wdziękowi pani Renaty i smakowi koniaku. Prawde mówiąc parę kieliszków znakomicie poprawiło jego samopoczucie i skróciło czekanie. Skórski II mógł przeciw przyjąć dopiero wieczorem. Popielniczka na gdańskim biurku zapełniła się niedopałkami. Około 11.00 Damanek poczuł głód. Udał się więc do kuchni. Gdy przechodził przez korytarz, ostry dźwięk dzwonka zatrzymał go w miejscu. Serce załopotało w piersi. Wymacał pistolet w kieszeni. Drugi dzwonek. Damanek podeszedł do drzwi. Otworzył je szybko. Przed nim stał korpułentny, stary uczesany brunet. Blizna na lewym policzku upewniła Damanekę, że wielka gra się rozpoczęła. Oto stał przed nim człowiek, który całej grupie pracowników bezpieczeństwa zaangażowanej w sprawę noszącej kryptonim „kormorany”, spędzał sen z oczu. — No i co, panie Mieczysławie? Nie wpuści mnie pan? — A pan, w jakiej sprawie? — Mam chyba przyjemność z panem Oleckim? — Tak... ale... — Przychodzę z polecenia inżyniera Brackiego. — Tak? Proszę wejść... Skórski rozejrzał się po hallu. Damanek wskazał mu ręką gabinet. — Ho... ho... Piękne meble... Stare, gdańskie meble... Zazdrozczę... — Proszę niech pan siada. — Dziękuję... No wiesz, panie Mieczysławie... wreszcie się poznaliśmy. Aby nie było wątpliwości... KORM... Pierwsze litery w tekście to nasze hasło, prawda? — Tajemnicze sprawy, panie, panie... — Skórski... Ja jestem F. S.